Nr. 36. **Sroda, 15 Lutego 1888.** **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem, kapitanowi pierwszej klasy pułku piechoty barona Hess nr. 49, Karolowi Rödlich, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z godnością „Edler".

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 7 lutego b. r., prezydentowi wyższego sądu krajowego w Krakowie, Ignacemu Zborowskiemu, nadać najmiłościwiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 lutego.

Telegraficzne relacye z posiedzenia Izby gmin parlamentu angielskiego, donoszą, że Gladstone zaraz na pierwszem posiedzeniu wyraził swoje zadowolenie z pokojowego załatwienia kwestyi afgańskiej. Sprawę tę poczytywał były premier angielski za główne źródło nieporozumienia z Rossyą. Odtąd więc, zdaniem jego, Anglia nie ma żadnej przyczyny do utrzymywania rozdziału pomiędzy obydwoma mocarstwami. Wiadomo, że to samo zadowolenie wypowiedział i lord Salisbury w Izbie lordów, z tej samej przyczyny, ale położył przytem warunek, którego niedotrzymanie ze strony państwa północnego, wpłynęłoby na zmianę polityki angielskiej. Gladstone, jako przedstawiciel wręcz odmiennej polityki, jako antagonista przedstawianej przez torysów konieczności obrony interesów angielskich na wschodzie europejskim, o zaostrzeniach żadnych słyszeć nie chce. Na tem więc tle politycznem zaczyna się obecnie zarysowywać stosunek stronnictw parlamentarnych w Anglii. Stosunek to ciekawy, gdyż doprowadzić może do poważnych następstw. Na tem bowiem tle występują i dalsze sprzeczności, ujawniające się pomiędzy torysami postępowymi a konserwatywnymi. Postępowi, których oficyalnym przedstawicielem jest lord Churchill, nic tylko sympatyzują, ale bezwarunkowo podzielają zapatrywania Gladstona w kwestyach polityki zagranicznej, Obrońcy autonomii irlandzkiej, znać nie chcą; polityka zaś, który pragnie tak samo jak lord Churchill zbliżenia do Rossyi, uznają bezwarunkowo. Zachodzi więc pytanie, jak się ugrupują te obozy, jak pogodzą sprzeczności? Organa radykalne, liberalne i nielicznego obozu torysów postępowych, nie życzą sobie stanowczo wmieszania się jakiegokolwiek Anglii. Polityka torysów dziś decydujących nie chce zaś stanowczo odosobnienia Anglii, żąda polityki czynnej, czujnej, takiej, której program krótki streścił w swej mowie lord Salisbury.

Niektóre dzienniki liberalne konstatują z wielkiem uniesieniem, że lord Churchill powrócił z wycieczki swojej do Petersburga tak zmieniony w usposobieniach, jak Szaweł powracający Pawłem z Jeruzalem do Damaszku. Lord Churchill, który niedawno nie znał innej nuty, oprócz znanego tonu torysów, gdy szło o wielkie interesa angielskie w obec Rossyi na Wschodzie, dziś tak samo jak Gladstone, pragnie tylko ściślejszych stosunków z Rossyą. Czy w obec takich usposobień w obozie liberalnym, któremu przybywa sukurs w młodym lordzie, odważy się lord Salisbury zaproponować w Izbie niższej politykę stanowczości? Tak zapytują konserwatyści i ich organa. Wiele wszakże zależeć będzie od unionistów liberalnych, najwięcej może od kilku ich członków bardziej krańcowych, których reprezentuje Chamberlain. I znowu zachodzi pytanie, czy dla interesów wyższych zechcą oni poświęcić swoją teoryę polityczną: nieinterwencyi Anglii, teoryę, która jest hasłem wszystkich liberałów. Nie poświęcając jej, musieliby znowu stanąć pod komendą Gladstona, z którym pomimo jego sympatyj irlandzkich, politycznie są połączeni. To są trudności, w obec których staje nagle gabinet lorda Salisbury'ego. Że przeciwnicy oszczędzać go nie będą, że przy pierwszej sposobności skorzystają z zawikłań, to nie podlega wątpliwości. Obecnie więc dopiero gabinet rzeczywiście zależnym będzie od tego, czy w obozie unionistów przeważą wyższe aspiracye, czy też antagonizm wynikający z pobudek teoretycznych.

Sprawy krajowe.

(W sprawie reformy gminnej).

(*x*) Wydział krajowy w roku zeszłym ograniczył się jedynie do przedłożenia Sejmowi projektu do ustawy dla miast i żadnych wniosków w przedmiocie reformy ustawodawstwa co do gmin wiejskich nie poczynił. Uczynił to z rozmysłu, z postanowienia, że spraw tak bardzo wnikających w rdzeń i podstawę ustroju polityczno-administracyjnego a nawet społecznego, nie załatwia się bez ich ujmy pospiesznie i *a tempo*; uczynił to — jak sam w swem sprawozdaniu przyznaje — i z obawy przed ukróceniem, a choćby tylko naruszeniem samorządu gminnego, tego tak cennego nabytku w politycznym rozwoju naszego kraju; uczynił to może i z uwagi, że wypracowane w tej mierze projekty nie zupełnie były dojrzałemi do poddania ich pod publiczną dyskusyę a już zupełnie nie do uzyskania uchwały Sejmowej. Wydział krajowy sam przyznał, że postanowienia zawarte w wypracowanych projektach reformy gmin wiejskich należałoby jeszcze organicznie połączyć z postanowieniami obowiązującej ustawy gminnej, zbadać ich na siebie oddziaływanie i upewnić się czy wprowadzone w życie nie stanęłyby w sprzeczności z duchem ustawodawstwa gminnego w naszym kraju. Było to motywowanie bardzo słuszne.

Nie spuszczając jednak z oka wykazanych i udowodnionych braków Wydział krajowy zapowiedział, że nie uchyla się od dalszego badania stosunków gmin wiejskich, że owszem gotów jest rozpoczętą sprawę reformy poddać dalszemu badaniu i statecznej uwadze, a na wezwanie Sejmu gotów jest wejść w rokowania z c. k. Rządem co do reformy gmin wiejskich i małomiejskich.

Z tej insynuacyi zawartej w sprawozdaniu Wydziału krajowego skorzystała komisya gminna sejmowa i w sprawozdaniu o czynnościach departamentu I. (gminnego) Wydziału krajowego wniosła rezolucyę (B), którą Sejm uchwalił, polecającą Wydziałowi krajowemu, iżby na drodze badania w przedmiocie reformy gminnej dalej postępował, wszedł w rokowania z c. k. Rządem i Sejmowi odpowiednie wnioski przedłożył.

Wydział krajowy w wykonaniu tego polecenia Sejmu postanowił na sesyi z 10 lutego przystąpić:

1) do wypracowania zasad dla ustawy gminnej dla miasteczek, projekt ten ma być przedłożony komitetowi redakcyjnemu z 3 członków złożonemu (hr. Stanisław Badeni, dr. Pilat i dr. Tad. Skałkowski), poczem Wydział kraj. przeszle go c. k. Rządowi i Wydziałom powiatowym, celem zasięgnięcia ich opinii.

2) Wypracować nowelę do ustawy o Reprezentacyach powiatowych w tym kierunku, iżby sekretarze Rad powiatowych musieli posiadać odpowiednie kwalifikacye, a nadto iżby Wydziały powiatowe musiały

Z WYSTAWY WATYKAŃSKIEJ

I.

Po długich przygotowaniach została nareszcie w pierwszych dniach lutego otwarta dla szerszej publiczności Wystawa Watykańska Opóźniwszy się z tem otwarciem o cały miesiąc ku niezadowoleniu licznych obcych gości, którzy dali się zwieść mylnym zapowiedziom i przedwcześnie zjechali się do Rzymu, zrobiono jeszcze swoją drogą wszystko, aby należyte zwiedzenie wystawy utrudnić. Ograniczono liczbę dni i liczbę biletów do tego stopnia, że trzeba było mieć dużo dobrej woli i dużo czasu do stracenia, aby zdobyć sobie wczesny dostęp, a więcej jeszcze, aby się w labiryncie budynków nie zgubić i z wizyty odnieść jakikolwiek pożytek. O sporządzenie katalogów nikt się dotąd nie postarał, zostawiając każdemu widzowi obszerne pole do ćwiczenia pamięci i rozwijania daru domyślności. A trzeba z góry już powiedzieć, że skoro się ma tylko kilka godzin przed sobą, niepodobna tej wystawy zwiedzić dokładnie, co się zowie, lecz można ją co najwięcej, bardzo a bardzo powierzchownie obejrzeć, ogarniając każdy z jej oddziałów zaledwie kilkoma rzutami oka. Naturalnie, że po takiej jednej wizycie, pozostaje w pamięci tylko jakiś blady obraz, mglista mięszanina tysiącznych kształtów, kolorów i blasków, na tle której tylko gdzieniegdzie rysuje się ten lub ów przedmiot nieco wyraźniej i lepiej. To też nie moja wina, jeżeli się podzielę z wami dzisiaj tylko ogólnem wrażeniem, odsyłając po szczegóły do późniejszej chwili, kiedy ta cała, w gorączkowy ruch wprawiona machina wystawy, wejdzie na ustalone tory i nieunikniony bezład pierwszych dni ustąpi miejsca uregulowanemu porządkowi, a zatem i dokładniejsze studyum całości zostanie w istocie umożliwione.

Bo jak to zwykle bywa, wystawę otwarto, zanim roboty około jej urządzenia zostały ukończone. Setki pak czekają jeszcze wypróżnienia. Napływ przesyłek ze wszystkich stron świata przybrał rozmiary, z któremi nie mogli się policzyć komitetowi, bo przeszedł wszelkie, najbardziej wygórowane, oczekiwania. Budynki wystawy, wzniesione w ogrodach Watykanu, musiano stopniowo rozszerzać: ostatecznie wypadło zająć jeszcze korytarze i sale całego jednego skrzydła pałacu, to jest t. zw. „Braccio nuovo". Dziś wystawa ogarnia przestrzeń taką, że trzeba dobrej godziny, aby przebyć wszelkie jej obejścia od końca do końca.

Nie tylko jednak ogromem swoim imponuje ona widzom. Bogactwo i mnogość darów, ich piękność i wytworność złożyły się na widok, któremu równego napróżno szukamy we wspomnieniach po wszystkich innych opisach i widokach. Przewyższały zapewne tę wystawę o bardzo wiele inne co do rozległości, co do wielości i różnorodności dostarczonych przedmiotów, ale z pewnością nie co do nieopisanego przepychu i wykwintnego doboru, nie co do świetności i ozdobności, a przedewszystkiem nie co do jednolitej, wewnętrznej, że się tak wyrazimy, treści tego wspaniałego zbioru, którą jest bezgraniczne uczucie czci i przywiązania do najwyższego Kapłana chrześciaństwa.

Ta myśl i to przekonanie, że nie chęć popisu, nie wyrachowanie, nie dobrze obliczony z góry cel materyalny, lecz jedynie bezinteresowna wierność i miłość ku Naczelnikowi Kościoła, szukając wyrazu swego w dotykalnych kształtach, zgromadziły tutaj razem tyle skarbów sztuki i przedniego przemysłu, przydają widokowi temu jakiegoś dziwnego uroku i pewnej wyższej, idealnej wartości. —

Wystawa podzielona jest na oddziały wedle państw, z których dary pochodzą. A więc naprzód oddział Austro-Węgier, potem Niemiec, Francyi, Włoch; z boku, w przepysznej sali nowego skrzydła pałacu watykańskiego, osobny dla darów od panujących i dygnitarzy świeckich i duchownych, z drugiej strony oddziały Hiszpanii, Belgii, a na piętrze głównie dla państw i krajów azyatyckich i australskich; osobno jeszcze dary kleru, osobno instytucyj papieskich, służby wojskowej Watykanu itd, itd.

Pierwsze wrażenie, jakie się z wizyty odnosi, jest olśniewające. Tyle wszędzie kosztownych materyj, tyle srebra i złota, tyle przepysznych marmurów i drogich kamieni, że patrzeć długo i bez znużenia niepodobna; oczy bolą od blasku i w głowie powstaje zamęt, niby lekkie omdlenie.

Obawiano się zrazu, że widok będzie nazbyt jednostajny i monotonny, słysząc opowiadania o istnej powodzi pantofli i haftów, które miały napłynąć do Watykanu ze wszystkich stron świata. Obawy były płonne. Na odmianie nie zbywa: jest doprawdy czem oko zabawić i odświeżyć. Nie wiem czemu przypisać, czy szczęśliwemu wypadkowi, czy dobremu instynktowi estetycznemu darodawców, tę myśl rozumną i doskonale przeprowadzoną, żeby na przedmiotach, przeznaczonych dla Ojca św., wycisnąć nietylko kosmopolityczne piętno piękna, ale także odrębną indywidualność każdej narodowej sztuki i każdego krajowego przemysłu, tak, żeby sam styl, sama forma i cała zewnętrzność daru, sposób jego wykonania i obrobienia, wskazywał i objaśniał dobitnie jego pochodzenie. Dzięki temu, Wystawa Watykańska jest poniekąd wystawą powszechną artystycznego przemysłu i zbiorowem świadectwem rozwoju wyższego rękodzielnictwa, a w pewnych granicach także i sztuk pięknych całego świata.

Bo czegoż tu nie znaleść w tych przestronnych halach, drewnianych wprawdzie przeważnie, ale urządzonych z prawdziwym smakiem i z niepowszednią starannością (co zaszczyt przynosi komitetowi wystawy)?

Naturalnie, naprzód cały las krucyfiksów, kielichów i kandelabrów, przeróżnych rozmiarów i kształtów: w jednej tylko sali naliczyłem przeszło 500 kielichów! Ogółem będzie ich pewnie jakich kilka tysięcy: drugie tyle kandelabrów i krzyżów. Tych ostatnich wszystkie rodzaje, począwszy od krucyfiksów dwumetrowej długości aż do małych krzyżyków, przeznaczonych do noszenia na piersiach. Dużo robót szablonowych i dużo wzajemnego podobieństwa: ale nie brak i arcydzieł sztuki złotniczej i jubilerskiej, że wspomnę kilka prześlicznych kielichów w szafie dla panujących i w drugiej dla dygnitarzy świeckich i duchownych, których nazwisk na razie nie wymieniam.

Czego jednak najwięcej, to szat kościelnych: ornatów, komż, chust przeróżnych, okrytych haftami lub poobszywanych koronkami. Wszystkie prawie szafy przy ścianach we wszystkich salach są w dolnych częściach zapełnione tą bielizną. Masa tych rzeczy

utrzymywać stałych lustratorów majątków gminnych.

3) Wypracować nowelę o kwalifikacyi pisarzy gminnych w myśl znanych uchwał ankiety gminnej. Powyższe projekty mają być przedłożone do zatwierdzenia przedewszystkiem powyższemu komitetowi. Następnie postanowiono wydać okólnik do Wydziałów powiatowych, celem zebrania dat potrzebnych do noweli o pisarzach gminnych, i wezwać wszystkie Wydziały powiatowe, ażeby lustratorowie i delegaci Wydziałów powiatowych, badający stan majątków gminnych, zwracali uwagę na wykonywanie policyi miejscowej w gminach i donosili Wydziałowi powiatowemu o dostrzeżonych wadliwościach. Tę samą prośbę postanowiono wystosować do c. k. Rządu, aby żandarmerya zwracała uwagę na wykonywanie policyi miejscowej i donosiła Starostom o dostrzeżonych nieprawidłowościach, Starostwa zaś uwiadamiałyby o tem Wydziały powiatowe.

Rada Państwa.

(*CLXXXX posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń,** 10 lutego. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11, minut 25. Posłowie liczne zgromadzeni. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

Spis petycyj wykazuje przeważną część zwracających się przeciw wnioskowi posła Liechtensteina o szkołach.

Poseł Borelli (z kuryi najwyżej opodatkowanych w Dalmacyi) składa mandat poselski.

Poseł Pernerstorfer zapytuje przewodniczącego komisyi, roztrząsającej wniosek Plenera o utworzeniu Izb robotniczych, w jakiem stadyum znajdują się obrady jej nad wnioskiem.

Poseł Plener, jako przewodniczący komitetu ściślejszego rzeczonej komisyi odpowiada, że komitet jutro zbierze się na posiedzenie.

Poseł Plener wnosi interpelacyę do prezesa gabinetu, czy przedstawi do sankcyi uchwaloną przez sejm czeski ustawę o organizacyi służby sanitarnej, której paragraf pewien (o języku lekarzy) wydaje się mu przeciwnym interesowi lekarzy Niemców.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Na zakończenie obrad o przedłużeniu traktatu handlowego z Niemcami, zabiera głos sprawozdawca komisyi ekonomicznej, poseł Schwegel, i zwalcza protekcyonistyczne wywody posła Neuwirtha, przeciw liczbom jego, przytaczając inne liczby, a raczej objektywniejsze i zupełniejsze zestawienie ich, aby dowieść, że austro-węgierski bilans handlowy bynajmniej się nie poprawił za czasów teraźniejszego systemu protekcyjnej polityki handlowej. Poczem zwalcza pomysł unii celnej z Niemcami. W roku 1853 plan unii takiej, nad którym przemyśliwali sami ministrowie austryaccy, miał sens, bo miał na oku austryackie cele polityczne w Niemczech; dziś Austrya celów politycznych w Niemczech nie ma, więc też pomysł unii nie ma sensu; żaden polityk, budujący na gruncie realnym, nie będzie się nim zajmował.

Przedłużenie traktatu uchwalono jednomyślnie.

Następnie dokonała Izba wyboru komisyi do roztrząśnienia projektu ustawy o nowym podatku od gorzałki. Z wyboru wyszli: pp. Kleist, Meznik, Nadherny, Pollak, Salaszek, Wratislaw, Fiszera, Malfatti, Abrahamowicz, Alfons Czajkowski, Gołuchowski, Jaworski, Rosenstock, Rutowski, Struszkiewicz, Mandyczewski, Styrcea, Rapp, Pozza, Szuklje, Kowalski, Neumayer, Rogl, Zallinger, Menger, Pichler, Richter, Steinwender, Auspitz, Beer, Habermann, Mauthner, Plener, Popper, Schaup i Spens.

Dalej bez dyskusyi zatwierdzono deklaracyę mocarstw, podpisanych na konwencyi o międzynarodowej ochronie telegrafów podmorskich, zawierającą objaśnienie jednego z artykułów; bez dyskusyi także uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o karaniu przestępstw przeciw bezpieczeństwu telegrafów podmorskich.

Następuje dyskusya nad odpowiedzią pana Ministra handlu, na interpelacyę w sprawie refakcyi, nadanej przez kolej Północną firmie Gutmanna w Wiedniu, dla przewozu węgla z kopalni morawskich na potrzeby kolei Południowej.

Pos. Derschatta uznaje zgrabność odpowiedzi, która, niby broniąc praw kolei Północnej, daje jednak poznać, że p. Minister nie pochwala tej refakcyi i wszystkiego, co z nią się wiąże. Co się tyczy zmniejszenia produkcyi węgla w kopalniach styryjskich i kraińskich, odpowiedź ogromnie zredukowała liczby przytoczone w interpelacyach. Dla tego mowca stwierdza, że interpelacye brały swe liczby z sprawozdania wypracowanego dla sejmu styryjskiego, które znów opierało się na dochodzeniach gradeckiej Izby handlowej. Sprawa cała jest dla mowcy nieco przykrą do omawiania; albowiem w kwitnącym stanie kopalń styryjskich interesowana jest kolej z Gradcu do Köflach będąca w ręku Reitzesa (*wesołość* na lewicy) a w obniżeniu produkcyi ich, względnie w refakcyi dla węgla morawskiego są interesowani Rothschild i Gutmann. (*Wesołość* ponowna na lewicy). Ostatecznie atoli można mówić o sprawie bez narażenia się na podejrzenie, gdy się powie, że chodzi tu o zmniejszenie wartości kopalń węgla i zarazem hut żelezniczych w Styryi a więc o obniżenie dobrobytu krajowego, jako też o pozbawienie chleba licznych rodzin robotniczych. (*Bardzo słusznie!* z lewicy). Mowca nie przyznaje słuszności temu punktowi odpowiedzi, w którym powiedziano, że kopalnie południowe same zawiniły, odrzucając stanowczo żądanie kolei Południowej co do cen niższych. Odrzucenie nie było tak stanowcze, ale było nieuniknione, bo kolej Południowa ofiarowywała tak mało, że kopalnie nie wyszłyby na swoje. Zresztą cóż ten targ obchodzi kolej Północną? Kolej Północna jest na to, żeby sprawiała konkurencyę kopalniom węgla na pruskim Szląsku, nie zaś kopalniom w południowych krajach austryackich, aby firmy Rothschild i Gutmann zarobiły o kilka tysięcy więcej. (*Bardzo słusznie!* z lewicy). Co się tyczy kwestyi prawa kolei Północnej, wszakże wśród obrad nad odnowieniem koncesyi jej, wyraźnie powiedział były minister handlu, że norma taryfowa dla węgla z Ostrawy morawskiej od Wiednia po 4 zł. 8 ct. od 10 centnarów metrycznych nie może być obniżana nigdy, a to właśnie jako norma ochronna dla kopalń styryjskich i że wogóle obniżanie taryf na kolei Północnej dziać się może tylko za przyzwoleniem Ministerstwa handlu. Dziś oto widzimy, jakie stanowisko Ministerstwo zajmuje. A refakcya o której tu mowa, powinna była być zakazana tem więcej, że korzyść z niej mają właściwie tylko pewne osoby. (*Tak jest!* z lewicy). Wiedeń potrzebuje rocznie około 7 milionów centn. metr. węgla morawskiego a płaci go hurtem i bez kosztów ubocznych po 1 zł. 10 ct.; kolej południowa, dzięki refakcyi, płaci go po 59 ct. (*Słuchajcie!* z lewicy). Skoro zaś kolej po tej cenie mieć go może, więc Wiedeń opłaca rocznie 3 i pół miliona złotych za wiele. A trzeba tu zważyć, że kopalnie ostrawskie są monopolem Rothschildów, kolej Północna jest w ręku Rothschildów, kolej Południowa także w znacznej części w ręku Rothschildów. Teraz rozumiemy jak się gromadzi bogactwa. (*Tak jest! Tak jest!* z lewicy). A skarbowe koleje żelazne? Te także płacą centnar po 20 ct. drożej od kolei Południowej. (*Słuchajcie!* z lewicy). Widzimy przeto po jednej stronie upadek kopalń węgla w krajach alpejskich i emigracyę robotników do Ameryki. (*Słuchajcie! Słuchajcie!* z lewicy), po drugiej stronie nic prócz Rothschilda i Gutmanna — Rothschilda, jako wykonawcę zwierzchniego prawa państwowego co do taryf na kolei północnej. (*Huczne brawa!* z skrajnej lewicy.) W dyskusyi nad odpowiedziami na interpelacye, stawianie wniosków nie jest dozwolone; ale dyskusya ta przyda się przynajmniej na to, żeby stwierdzić, że odnowienie koncesyi kolei Północnej nie stanowi pięknej karty w naszej historyi parlamentarnej. (*Huczne brawa!* z lewicy. Mamy tu pierwsze jaskrawsze następstwo nowej koncesyi, ale mamy i przekonanie, że dzięki większości (*głośne protesty* z prawicy; *huczne brawa!* z lewicy), będziemy mieli jeszcze smutniejsze i cięższe następstwa. (*Huczne brawa!* i *oklaski* z lewicy).

Pos. Pattai widzi w dyskusyi tej powód do głębokiego zawstydzenia się tych wszystkich, którzy głosowali za słynną umową z koleją Północną. Odpowiedź pana Ministra pominęła milczeniem te punkta interpelacyj Kluna i Milledoja, w których była mowa o nieprawnem faworyzowaniu pewnych rafineryj nafty przez kolej Północną. W tym względzie spodziewał się mowca co najmniej zapewnienia, że wytoczy się śledztwo. Rafinerye te w znacznej części należą także do Rothschilda, a dzieją się w nich rzeczy, które już w roku zeszłym zniewoliły pos. Steinwendera ogłosić Rothschilda i kointeresentów jego tu w Izbie defraudantami. Sprawa refakcyi jest nieczysta; publiczność dowiedziała się o niej dopiero wskutek oporu i dymisyi prezesa rady zawiadowczej kolei Północnej, p. Herza, który w tym wypadku sprzeciwił się Rothschildowi. Że refakcya jest rzeczywiście publikowana wbrew woli kolei Północnej, znaczy to zaledwie uratowanie formy przez pana Ministra; jest bowiem publikowana dopiero dnia 17 stycznia r. b., a wprowadzona w życie już dawniej. W rozprawach nad umową z koleją tą powiedziano Wiedeńczykom: Będziecie płacili za węgiel nieco więcej niż właściwie potrzeba, aby kopalnie alpejskie nie ucierpiały. Mimo to kolej Południowa płaci za przewóz z Ostrawy morawskiej tylko 26 ct., a Wiedeńczycy muszą płacić 41 ct. Spodziewam się, że Wiedeńczycy, gdy się spostrzegą, że ich po prostu okłamano, że odbiera się im pieniądze, aby faworyzować kolej Południową a sprowadzić upadek kopalń styryjskich, wybuchną oburzeniem większem, niż i tak już lękano się na owem posiedzeniu rady zawiadowczej, na ktorem o refakcyi tej radzono. Poczytuję sobie za obowiązek wypowiedzieć to jako poseł wiedeński, bo nie wszyscy posłowie wiedeńscy mogą mówić tak otwarcie jak ja (*huczne brawa! z skrajnej lewicy*); jeden z nich jest członkiem rady zawiadowczej kolei Południowej, drugi był podobno w bardzo ścisłych stosunkach z firmą Gutmanna. (*Słuchajcie! słuchajcie! z lewicy*). W doprowadzeniu kopalń styryjskich do upadku ukrywa się myśl głębsza; łączy się z nim upadek tamtejszego przemysłu żelezniczego, którego wartość obniżyć potrzeba, aby tanim kosztem przeszły w ręce tego domu, którego mienie ma stać się punktem krystalizacyjnym wszelkiego kapitału, domu, który nie syt bogactw swych w hiszpańskich kopalniach rtęci, w dyamentowych skarbach Przylądka, w rozlicznych innych kopalniach, w ogromnych dobrach i zamkache w Francyi, w latyfundyach niemieckich. Mylą się ci, którzy mniemają, że antisemityzmu znać nie potrzebują; poznają go, gdy semityzm przygniecie stopą panowania swego karki nas wszystkich. (*Huczne brawa! na skrajnej lewicy*). Na odźwiernych swych zdegradują nas, a ci, którzy im drogę do panowania otwierają, słuszną w tem będą mieli nagrodę. (*Huczne brawa! na skrajnej lewicy*). Gdyby pospolity kupiec przeprowadzić zechciał podobną do tej refakcyi sprawę, powiedzianoby, że to nie jest *fair*; ale dla Rothschilda takie, nie-*fair* staje się stopniem do odznaczenia. (*Wybornie! ze skrajnej lewicy*). Widząc, jak dziś pojęcia prawości i rzetelności ustępują pojęciom kulancyi w znaczeniu wzajemnego rozrachowania się w brudnych interesach, często z oburzeniem zadajemy sobie pytanie: Gdzież wspomnienia i tradycye historyczne, aby opór stawić? Gdzież dumne przodkami rody, które z pokolenia w pokolenie dostarczały świadków dziejom ojczystym? Zdegenerowana część ich tańczy w umizgach naokoło rydwanu imperatora złotego cielca (*huczne brawa! ze skrajnej lewicy*), druga część pogrążona w ponurej rezygnacyi. Zedrzyjcież szmaty z waszych tarcz herbowych, zedrzyjcie i zakryjcie niemi naszą hańbę! (*Huczne brawa! i przeciągłe oklaski z skrajnej lewicy*).

Prezes: Za wyrażenie o bar. Rothschildzie jako defraudancie, po którym pos. Schönerer odezwał się: „za to otrzymał przystęp do dworu“ — muszę obu panów posłów przyzwać do porządku.

---

taka, że niepodobna było ani setnej części rozłożyć: całe stosy piętrzą się jedne na drugich, zajmując każdy wolny kącik, często w kilku rzędach obok siebie, zakrywając jedne drugie i nie dozwalając ogarnąć okiem całości. Gdyby policzyć wszystkie sztuki, otrzymałoby się jakąś cyfrę kilkakroć stotysięczną. Tu i owdzie wydatniejsze miejsce zajmują przepyszne koronki francuskie i belgijskie, albo własnoręczne roboty jakichś znakomitszych dam pobożnych. Między ornatami, które rozmieszczone w wyższych szafach, ciągną się niby jedna wstęga różnobarwna przez całą przestrzeń wystawy, jedno z pierwszych miejsc należy się darowi Najj. Cesarzowej austryackiej: robota ornatu, ofiarowanego przez tę Monarchinię, subtelna, delikatna, a pełna prostoty, bo wolna od wszelkich zbytecznych przydatków o krzyczących kolorach i zbyt rażących blaskach. Tło z białego atłasu, potem lekki podkład prześlicznych złocistych arabesków, a wśród nich dopiero rozchodzące się od środka bukiety kwiatów o barwach jasnych i naszytych tu i owdzie perłami.

Naturalnie, w tym dziale szat kościelnych nie brak i znanych papieskich pantofli, z haftami i bez haftów: ale jest ich stosunkowo dosyć niewiele. Być może, że komitet wystawił tylko ładniejsze, chcąc uniknąć jednostajności.

Obok sukień niepoślednie miejsce należy się kobiercom, kotarom i gobelinom. I tego tutaj mnóstwo: całe portrety i obrazy, sceny z życia świętych i inne wyszyte pracowitą ręką na kanwie, niekiedy z prawdziwem mistrzowstwem Wspaniały mianowicie jeden, który na odległość kilkunasu kroków robił na mnie zupełnie wrażenie malowidła, z taką łudzącą starannością wykończony do najdrobniejszych szczegółów (o powierzchni jakich pięciu metrów kwadratowych). Możnaby o tych robotach napisać osobny artykuł takie w tym dziale bogactwo i taka rozmaitość. Ale my nie możemy się zatrzymywać, bo czeka nas jeszcze większa połowa wystawy.

A naprzód, musimy poświęcić uwagę wyrobom z marmuru i drzewa: należą tu całe ołtarze, rzeźbione prześlicznie, pokryte suto złoceniami i malowidłami. Dużo zwłaszcza malowideł na drzewie, zarówno robót oryginalnych w guście nowoczesnym, jak niemniej imitacyj ze sławniejszych wzorów wszystkich czasów.

Środkiem sal, zwłaszcza w dzielnicach: francuskiej, niemieckiej i włoskiej, ciągnie się szereg posągów; jednych kilkometrowej wysokości ulanych ze spiżu; drugich z marmuru, i kilka prawdziwych arcydziełek, wyrobionych w alabastrze. Mniej na uwagę zasługują, chociaż najliczniejsze, figury z drzewa lub gipsu, kolorowane.

Cenniejsze o wiele w innym dziale niektóre szafy z kosztownego materyału, ozdobione płaskorzeźbą lub mozaiką: przepyszny zwłaszcza okaz jednej, ofiarowanej przez miasto Damaszek, wyłożonej od góry do dołu tysiącznemi arabeskami z perłowej macicy.

Dalej szereg krzeseł i tronów o bogatych złoceniach, obitych adamaszkiem lub aksamitem; baldachiny z kosztownych materyj, z licznemi haftami, stoły, łóżka, klęczniki; słowem, całe umeblowania pokojowe; zegary sprężynowe i wodne, szkatułki rozmaitych rozmiarów i kształtów i. t. p.

Kilkanaście pięknych obrazów: między niemi jeden olbrzymi: „Judyta, okazująca ściętą głowę Holofernesa ludowi“, Nie brak dobrych portretów Leona XIII.

Nie mała także kollekcya książek, przeważnie oprawnych; i tu stopniowanie szerokie co do formatów i ozdób zewnętrznych. Są okładki ze złota i srebra, wysadzane drogiemi kamieniami; są inne, imitujące średniowieczne rzadkie okazy; są i skromniejsze, safianowe lub płócienne. Dzieł przeróżnych, treści zwłaszcza religijnej, tyle, że możnaby z nich złożyć sporą bibliotekę. Dużo także wiernych kopij kolorowanych z dawnych rękopisów; niektóre wykonane znakomicie.

Ale któżby ogarnąć zdołał w krótkim artykule to wszystko, co tutaj przyciąga oko widza i przykuwa jego uwagę! Nie brak nawet butów i trzewików skórzanych, kapeluszów, rękawiczek; nie brak tysiącznych flaszek z winami wszelkiej jakości; słoików z konserwami i kompotami; nie brak wyrobów z wosku i stearyny, świec przeróżnych wymiarów, między niemi iście kolosalnych, bo szerokich na pół stopy, a na jakich kilka metrów wysokich; nie brak wreszcie niezliczonych innych drobiazgów, używanych w codziennem życiu, mydełek, eliksyrów, perfum, kosmetyków i t. d. i. t. d.

Ciekawe są nadzwyczaj dary chrześcian pozaeuropejskich; tutaj każdy dział jest zarazem małą wystawką etnograficzną. Sprzęty, stroje, narzędzia, przybory domowe, używane u na pół dzikich ludów, zgromadzone w bogatym i ze wszechmiar pouczającym doborze. Chiny dostarczyły klasycznych okazów swojej porcelany, Azya mniejsza i Indye dużo wyrobów z metalu; Ameryka i Australia mnóstwo okazów rzadkich ptaków wypchanych; jest nawet ładna kollekcya chrząszczów!

Na każdym kroku uderza tu coś oryginalnego, nowego, nieraz nawet trochę zabawnego; jak np. widniejąca w środku ostatniej sali na piętrze figura Mongoła w stroju narodowym, w pełnej zbroi, siedzącego na drewnianym koniu; albo w bocznem skrzydle na dole olbrzymi szkielet wieloryba.

Byłoby co o tem wszystkiem pisać przez dzień cały: ale czas już kończyć. Może później znajdzie się sposobność i miejsce na szczegóły. Tu dodamy tylko jeszcze, że wartość nominalną wystawionych przedmiotów obliczają na jakie 50 milionów lirów.

Niejeden z czytelników zapyta może, przeglądając to sprawozdanie: a wystawa polska?... Szukałem dosyć pilnie w dziale austro-węgierskim darów naszego kraju — i nic nie znalazłem. Dlaczego? wytłómaczyć nie umiem — czy, że darów naszych wcale nie ma, (wiem że tak nie jest) czy, że ich jeszcze nie wystawiono? (to bardzo możliwe). Bo, żeby w tej olbrzymiej kollekcyi ofiar z całej kuli ziemskiej, nawet z najbardziej odległych jej zakątków, nie miało się znaleść nic polskiego, w to uwierzyć nie mogę. Wolę złożyć winę na karb mojej nieuwagi i pobieżnie zrobionego przeglądu: wszak do tego u wstępu się przyznałem.

Jeżelim w istocie w tym wypadku zgrzeszył tylko własną niedbałością, to grzechu tego nieomieszkam w najbliższej przyszłości naprawić, o ile zdołam, najbardziej skrupulatnie.

Rzym, d. 9 lutego.

Dr. W. C.

Pos. Heilsberg przedstawia sprawę jako pierwszy krok ku ekonomicznemu zniszczeniu Styryi. Jest to zamiar zdławienia kopalń węgla i hut żelezniczych, aby potem je tanio nabyć. Trudno niestety zapobiedz skutkom wielkiego grzechu moralnego i ekonomicznego, który popełniła Izba, nie żądając przejęcia kolei Północnej na skarb. Ale będziemy czuwali, aby takiemi sposobami nie doszło się do urzeczywistnienia okrutnego zdania, które Scheffel przybrał w rymy, że wielki pożera małego, i tak kwest a społeczna rozwiązana. Ale i Rząd wzywamy, aby tej władzy, której jeszcze się nie pozbył, użył do zaopiekowania się biedą i nędzą naszego ludu. (*Brawo*! z lewicy).

Komisarz rządowy, p. Wittek, omawia sprawę ze stanowiska kolejowego i dowodzi, że kolej Południowa, której akcyonaryusze o wiele mniejszą w latach ostatnich mieli dywidendę od akcyonaryuszy kolei z Gradcu do Koflach i od akcyonaryuszy styryjskich kopalń węgla, (*pos. Auspitz*: słuchajcie!) ma słuszne prawo zaprowadzać oszczędności na paliwie. Kolej ta nie może już brać tyle co dawniej węgla z kopalń styryjskich i kraińskich, który ma, jako paliwo, połowę tylko wartości węgla ostrawskiego, a jest stosunkowo o wiele droższy. Rozumie się, że obniżenie taryfy na kolei Północnej musi być znaczne, aby kolej Południowa mogła pobierać węgiel z Ostrawy; ale czy musiało być tak znaczne, jak to rada zawiadowcza kolei Północnej rzeczywiście postanowiła, i czy mądrze było tak znacznie redukować opłatę przewozową od węgla, którego przewozu żadna inna kolej kolei Północnej odjąć nie może, o tem pan komisarz rządowy mówić nie chce; sama Izba dobrze to osądzi. Ale inna to rzecz mieć swoje zdanie o czemś, a inna, zapobiegać przymusem z ramienia państwa. Zapobiegać możnaby tylko na zasadzie prawa; wedle umowy zaś z koleją Północną, Rząd prawa tego nie ma; kolej Północna ma prawo obniżać taryfy i opłaty w formie także refakcyjnej. Czyżby Rząd miał odstąpić od zasady prawa dlatego tylko, że chodzi tu o korzyści nieulubionej firmy? Słuszne są życzenia, aby Rząd opiekował się przemysłem. Przemysł węglany w Styryi rzeczywiście poniósł ciężkie ciosy; z ubolewaniem przyzna to każdy przyjaciel kraju tego. Rozpuszczono tam wielu robotników, lub jeszcze się rozpuści. Ale nie zmniejszenie produkcyi jest właściwą przyczyną, lecz są nią inne okoliczności. Razem chodzi tu o 520 głów. Z tych umieszczono już część w innej kopalni, część w Dalmacyi, a nieumieszczonych jest, lub będzie, 334. Ministerstwo rolnictwa atoli wydało już do starostw górniczych rozporządzenie, aby pośredniczyły w umieszczeniu ich w kopalniach ostrawskich; a nie ma wątpliwości, że rozporządzenie to odniesie swój skutek. Rząd przeto zupełnie poczuwa się do swego obowiązku, a specyalnie co do mojego wydziału w Ministerstwie handlu, mam pretensyę, że przemysł zawsze znajduje w nim opiekę. Ale jeżeli się żąda, aby opieka ta przeszkadzała oszczędności u zarządów dróg żelaznych, wtedy wydział ten ma bardzo trudne zadanie. Wielki i ważny postęp w którejbądź dziedzinie życia ekonomicznego jest niepodobieństwem, bez upośledzenia pomniejszych interesów. Słusznie żądając opieki państwa dla różnych gałęzi przemysłu, trzeba przyznać prawo do opieki tej także przemysłowi transportowemu.

Poseł Matscheko uważa tę sprawę za klątwę ciążącą na grzechu, a grzechem pierworodnym jest tu umowa z koleją Północną. Może jednak to złe przynajmniej przemysłowi wiedeńskiemu na dobre wyjdzie, bo pewien paragraf koncesyi kolei Północnej przepisuje, że wśród równych warunków ulgę, nadaną jednemu przedsiębiorcy, nadać powinna także drugiemu. Dyskusya dzisiejsza jest pouczająca o tyle przynajmniej, że dowodzi, iż mieliśmy słuszność (lewica), sprzeciwiając się umowie z koleją Północną. Zresztą zabrałem głos właśnie dla tego tylko, aby zapytać Rząd, czy myśli o wydaniu ustawy, regulującej nadzwyczajne ulgi taryfowe, czy nie. Ustawa taka jest konieczną.

Pos. Steinwender nie miałby co nadmienić przeciw refakcyi, gdyby wszyscy konsumenci węgla mieli ztąd pożytek, a nie sama tylko kolej Południowa. Wszystkiego byłoby się uniknęło, gdyby kolej Północna przejęta była na skarb. Pan Minister handlu uczynił, co w dzisiejszym stanie rzeczy mógł uczynić; ale nic to nie pomogło. Mowa pana komisarza rządowego stanowi dowód, że potrzeba pójść dalej. Rozporządzenie z r. 1879 mówi w § 5tym, iż ulgi wyjątkowe mogą być nadawane tylko dla celów publicznych i dobroczynnych. Kupon akcyonaryuszów zaś nie jest interesem publicznym, a zapomoga dla Rothschilda i Gutmanna nie jest celem dobroczynnym. (*Wesołość* na lewicy). Oszczędność u kolei południowej chwalebna, ale są inne sposoby oszczędzania; tak n. p. mogłaby oszczędzić obie rocznie 455.000 zł. wydatku za kotowanie obligacyj na giełdzie, które nie jest w interesie kolei, lecz tylko w interesie Rothschilda; niechżeby tedy Rothschild płacił, a nie kolej. Spodziewamy się, że pan Minister handlu skorzysta z refakcyi, nadanej dla kolei Południowej, także dla skarbowych dróg żelaznych; spodziewamy się, że pan Minister zniesie orzeczenie z r. 1879, sprzeczne z drugiem; spodziewamy się, że pan Minister w sprawach taryfowych, w których lekkomyślność i niesumienność najwięcej w Austryi nagrzeszyła, wprowadzi ład i porządek i wystąpi przeciw tak potężnym przedsiębiorstwom, jakiemi są Rothschildowskie. Prawda, że reprezentacya ludności musiałaby wytężyć wszystkie siły, aby podtrzymać takiego ministra; ale żądać takich rzeczy od niego jest wyrażać mu największe zaufanie. (*Huczne brawa!* na lewicy).

Na tem dyskusya ta skończona.

Pos. Dumreicher wnosi interpelacyę do Ministra handlu w sprawie poparcia budowli kolei z Wolfsberg do Zeltweg.

Koniec posiedzenia o godz. $4^1/_2$. Następne we czwartek.

Mowa J. Eksc. Ministra handlu margr. Bacquehema

o przedłużeniu traktatu handlowego z Niemcami brzmi w przekładzie ze stenogramu jak następuje:

Zaledwie już doczekać się mogę nieco uwagi ze strony wys. Izby dla kilku uwag treści handlowo-politycznej, jak wymaga sam przedmiot dyskusyi; a ograniczę się na nich tylko, stosownie do urzędu mojego.

Sprawa konstytucyjnego uregulowania stosunków handlowych z Rzeszą niemiecką zajmowała wys. Izbę po raz ostatni w r. 1881, gdy zawarty dnia 23 maja tegoż roku traktat handlowy stał na porządku dziennym wys. Izby. Ten to traktat ustał z końcem roku ubiegłego, i zachodziło pytanie, czemby go zastąpić. Im więcej zbliżała się chwila ekspiracyi traktatu, tem więcej zajmowano się tą kwestyą we wszystkich sferach, którym ekonomiczne stosunki z Niemcami leżą na sercu. Sfery te są bardzo szerokie i nie może być inaczej w obec faktu, że stosunki te, rozwijające się w ruchu tu i tam przez linię graniczną od Wisły aż do jeziora Konstancyeńskiego, są bardzo dawne i bardzo ożywione.

Umowa, która dziś jest przedmiotem dyskusyi, mojem zdaniem właściwie nie nadaje się do wielkich ekskursów handlowo-politycznych. Nie oznacza nic innego, jak niezmienne zachowanie dotychczasowego stanu stypulacyj traktatowych z Niemcami na czas nieokreślony, z zastrzeżeniem rocznego wypowiedzenia. Co umowa ta zawiera o prowizorycznem przedłużeniu traktatu do końca czerwca r. b., o wypowiedzeniu do dnia 15 lutego r. b., są to rzeczy podrzędne; a były potrzebne, skoro wys. Izba nie miała sposobności obradować nad umową tą przed ekspiracyą traktatu, a z drugiej strony Rząd nie mógł angażować się na czas po za koniec czerwca r. b., gdyż miał upoważnienie od wys. Izby tylko na taki czas uregulować prowizorycznie stosunki handlowe.

Zdaje mi się tedy, że wśród takich okoliczności mogę pominąć teoretyczne wywody o wartości i pożytku traktatów handlowych, o samodzielnej (autonomicznej) polityce celnej. Na tym punkcie nie jestem doktrynerem. Eksportującym gałęziom przemysłu trudno pewnie będzie na drodze polityki handlowej i celnej dopomódz inaczej, jak tylko traktatowemi stypulacyami z temi państwami, na które jako na pola odbytu reflektować trzeba. Chcąc zaś osiągnąć znośny stan rzeczy co do ceł na nasze artykuły przemysłowe i rolnicze, wypadnie od siebie także przygotować się na ustępstwa wzajemne. A ponieważ mamy bardzo ważne i liczne gałęzie przemysłu eksportującego — mówię to z zadowoleniem — przeto wypływa ztąd samo przez się, że w danym razie gotowiśmy zawierać traktaty handlowe dla dopięcia pewnych celów.

W tym duchu i na tej zasadzie prowadziliśmy rokowania z Włochami; w tym samym duchu byliśmy też gotowi rozpocząć rokowania z Niemcami. Nasze w tym względzie podjęte w Berlinie na wiosnę roku zeszłego pierwsze starania, o których raz już z tego miejsca przed wysoką Izbą mówić miałem sposobność, połączone były z oświadczeniem gotowości do przyjęcia zobowiązań pod względem pewnych norm celnych — rozumie się pod warunkiem wzajemności — a więc gotowości do rokowań na zasadach taryfowo-traktatowych. Dla tego byliśmy ewentualnie gotowi popróbować, czyby się powiodło zapewnić naszym ekonomicznym stosunkom z Niemcami także ściślejszą i trwalszą podstawę rozwoju, niż ją w ogóle stworzyć może traktat, który co do ceł polega tylko na zasadzie największego uwzględnienia. Na ten raz nie próbowaliśmy jeszcze, ale nie uważam za rzecz wykluczoną, że się kiedyś popróbuje i że wtedy próba może się uda.

Gdy chodzi tylko o popróbowanie, ażali dojść można do traktatu taryfowego między dwoma obszarami ekonomicznemi tak znacznej rozległości i o tak intensywnym i ekstensywnym kompleksie interesów, jak to zachodzi między Austro-Węgrami a Niemcami, wtedy łatwo pojąć, że nawet i próba rozpoczęcia rokowań o traktat taryfowy oznacza już ważne wydarzenie dla sfer interesowanych, wzbudza liczne obawy i aspiracye i może wytworzyć stan niepokoju, niepewności i oczekiwań. Dla tego zdaje się być rzeczą pożądaną, żeby próby takie wtedy dopiero czyniono, t. j. żeby właściwe pertraktacye przez komisarzy wtedy dopiero inicyować, gdy towarzyszy im pewne prawdopodobieństwo skutku. Taka atoli chwila, naszem zdaniem, nie była jeszcze nastała. Trudności, które rozpoczęciu rokowań o traktat taryfowy stają na przeszkodzie, nie były jeszcze usunięte; i dla tego próby chwilowo zaniechano.

Ztąd i dziś wypowiadać moje zdanie o dalej jeszcze posuwających się pomysłach handlowo-politycznych, wydaje mi się nie na czasie — o pomysłach, których konsekwencye ekonomiczne wymagają troskliwych studyów i dochodzeń, że pominę nawet formalne trudności, które wypływają może z panującego obecnie w Europie prawa handlowo-traktatowego.

Dla tego aż do chwili rozpoczęcia rokowań odłożyć trzeba wszelkie życzenia pod względem ceł niemieckich na artykuły wywozu naszego. Rząd posiada już obfity pod tym względem materyał. Wobec szerokiego rozgałęzienia i intensywności stosunków handlowych, które wiążą nas z Niemcami, wydawało się Rządowi rzeczą właściwą zawczasu poznać życzenia, opinie Izb handlowych i innych korporacyj ekonomicznych, co do nowego ukształtowania traktatowego stosunku z Niemcami. O tem więc otrzymał Rząd materyał obfity. Że opinie takie są także sprzeczne między sobą, rzecz to naturalna. Wypływa to ze sprzeczności interesów jednego a drugiego okręgu. W ogólności są te opinie przychylne stosunkowi taryfowo-traktatowemu.

Nie mogę jednak odmówić sobie przy tej sposobności pewnej uwagi, która atoli nie do wszystkich odnosi się opinij, bo wiele z pomiędzy nich rzeczywiście okazuje rzetelną dążność dopomagania w budowli pomostu ekonomicznego na realnym fundamencie słuszności i ustępstw wzajemnych. Otóż w niejednej opinii występuje na jaw różnica między przychylnym traktatowemu stosunkowi programem handlowo-politycznym, zawartym w części ogólnej, a szczegółowemi postulatami co do ceł naszych na niemieckie artykuły tych gałęzi przemysłu, które są reprezentowane w okręgu, z którego opinia pochodzi. (*Wesołość*). Gdyby Rząd musiał trzymać się rad i życzeń, zawartych w szczegółowej części opinij, nie byłby to pewnie program, właściwy do rozpoczynania pertraktacyj o traktat taryfowy. (*Wesołość*).

A więc aż do chwili, gdy będzie można podjąć rokowania o uporządkowanie naszych stosunków handlowo-politycznych z Niemcami na szerszej podstawie, ma dotychczasowy stan stypulacyj traktatowych pozostać bez zmiany. Jest to *dies incertus quando*, i dlatego umowa nie zawiera terminu ostatecznego. Mniemam atoli, że ten termin ostateczny sam przez się nastanie z woli kontrahentów, gdy im okoliczności ekonomiczne pozwolą zastąpić stypulacye te czem innem. Przedłużenie teraźniejszego traktatu z Niemcami, polegającego na zasadzie największego uwzględnienia na czas nieokreślony, nie ma tedy, mojem zdaniem, tego znaczenia, iżby sprawa nowego ukształtowania naszych stosunków handlowych z Niemcami na zawsze znikała z widowni, ale ma jednak to znaczenie, że wystąpi na widownię dopiero w danej chwili, którą sprowadzą pobudki, wypływające z rzeczy samej. Kiedy ta chwila nastanie, czy ona bliska, czy daleka jeszcze, tego dziś ani domyślać się nie mogę. Ale zadaniem Rządu będzie korzystać z tej chwili, a gdy nastanie, tak sobie postąpić, jak postąpił w rokowaniach z Włochami, jak wedle przekonania Rządu najlepiej będzie dla powierzonych jego pieczy interesów ekonomicznych. (*Brawo! brawo!*)

Z obecnej sytuacyi.

Polit. Corr. odbiera następujące doniesienie z Warszawy. Zarządzenia, poczynione przez zarząd wojenny w Pinczowie i okolicy (gubernia kielecka) dla pomieszczenia żołnierzy i koni, pozwalały domyślać się zamiaru zgromadzenia w tej miejscowości wojsk kawaleryi. Obecnie twierdzą w kołach wojskowych w Warszawie z całą stanowczością, iż w najbliższym czasie zajmą pod Pinczowem stanowiska cztery pułki kawaleryi (Czerkiesi). Z wielu stron donoszą, iż stan sanitarny w wojsku rossyjskiem jest bardzo niepomyślny; ma szerzyć się tyfus i dysenterya.

Ze strony rossyjskiej dochodzi dziś enuncyacya, usiłująca widocznie wpłynąć jak najbardziej uspakajająco na opinię publiczną.

Brukselski *Nord*, omawiając ostatnie rewelacye ks. Bismarcka, oświadcza, iż ogłoszenie traktatu przymierza austro-niemieckiego nie sprawiło w wyższych sferach oficyalnych w Petersburgu żadnego wrażenia, traktat ten bowiem znanym już był im oddawna.

Następnie dziennik ten, przechodząc do charakterystyki polityki rossyjskiej, powiada, iż jest ona w zupełności pokojową i nie przypuszcza ewentualności napadu sprzymierzonych Niemiec z Austryą na Rossyę. Rząd rossyjski wierzy w charakter pokojowy przymierza, napad bowiem sprzymierzonych na Rossyę byłby tak bezcelowym i pozbawionym słuszności, jak napad Rossyi na państwa rzeczone. Co zaś do mowy ks. kanclerza, to *Nord* zapewnia, iż przyjętą została ona w Petersburgu bardzo sympatycznie; zapowiada bowiem pokój, do którego dąży i rząd rossyjski. Nadto, przedstawia ona program rozwiązania kwestyi bułgarskiej, a zapewnienie ks. kanclerza, o gotowości jego do współdziałania w odbudowaniu wpływu rossyjskiego w Bułgaryi, sprawiło w Petersburgu żywe zadowolenie. Rossya nie żąda niczego więcej, ale pragnie, by słowa potwierdzone zostały czynami sprzymierzonych, a jeżeli i to nastąpi, to na polu polityki nie pozostanie już żadnej kwestyi, wywołującej kolizye między Rossyą a państwami Europy środkowej. Rząd rossyjski ma nadzieję, iż stosownie do słów ks. kanclerza, sprawa bułgarska wkrótce wejdzie w stadyum układów dyplomatycznych i zakończy się pokojowo, a im prędzej to nastąpi, tem wcześniej i Europa odzyska nareszcie tak upragniony ogólnie pokój.

N. Fr. Presse dowiaduje się ze źródła dobrze poinformowanego, iż opinie złożone o pogotowiu wojennem przez komendantów wojsk rossyjskich, rozlokowanych w guberniach zachodnich, są tego rodzaju, iż najzawziętsi nawet szowiniści muszą stracić ochotę do akcyi zaczepnej. Opinie te podnoszą, iż nawet wojna obronna nie zastałaby Rossyi na wysokości jej zadania, albowiem w nowych warowniach nie ma jeszcze odpowiednich sił militarnych. Tem też głównie tłómaczy się nagły zwrot pokojowy w Rossyi. Dziennikom, które odznaczały się w ostatnich czasach szczególniejszym animuszem wojennym, zabroniono ogłaszać nieprzyjaznych komentarzy i wywodów o austro-niemieckiem przymierzu. Przy tem wszystkiem jednak nie należy oczekiwać rychłego załatwienia kwestyi bułgarskiej, albowiem gabinet petersburski nie ma bynajmniej ochoty przedstawienia jakich bądź propozycyj.

Z Watykanu.

(Pogłoski o rokowaniach Watykanu z Rossyą. — Posłuchanie u Papieża. — Polscy kapłani.)

Berlińska *Germania* zapisuje obiegającą w kołach watykańskich pogłoskę, wedle której papież miał wysłać pewnego dostojnika kościelnego do Petersburga, dla porozumienia się w sprawie zawarcia konkordatu z Rossyą, przyczem mieliby być uwzględnieni przedewszystkiem katolicy w Królestwie Polskiem. Zdaje się potwierdzać, tak piszą dalej, wiadomość, iż ambasador francuski przy Watykanie, z wyraźnego polecenia swego rządu, pośredniczy w układach Rossyi z Watykanem, Francyi bowiem bardzo na tem zależy, aby przyszło do porozumienia między Stolicą św. a carstwem. Wiadomość ta potrzebuje w każdym razie potwierdzenia i nie zdaje się być w ogóle bardzo wiarogodną.

Czytamy w *Moniteur de Rome*: O. Przewłocki, generał zakonu Zmartwychwstańców, w towarzystwie prokuratora kolegium rzymskiego tegoż zgromadzenia i dwudziestu uczniów kolegium, otrzymał audyencyę u Ojca św. i złożył dary kilku domów zakonu, mianowicie wspaniałe biuro, nadesłane z misyi Zmartwychwstańców w Kanadzie; obraz Matki Boskiej, pięknie haftowany, dar domu we Lwowie; album, nadesłane przez Zmartwychstańców w Adryanopolu, oraz cenny manuskrypt z XIV wieku, Summy *Contra gentes* św. Tomasza z Akwinu.

Generalny prezes Towarzystwa św. Wincentego a Paulo z Paryża, hr. Pagis, wraz z prezesami różnych konferencyj innych krajów, utworzyli międzynarodową deputacyę, która składała hołd i dary Ojcu św. z powodu jubileuszu. Leon XIII wypowiedział wspaniałą mowę o doniosłości społecznej i religijnej tego bractwa miłości chrześciańskiej, tak w naszym wieku szeroko i skutecznie rozwiniętego.

Kardynał Czacki, jako protektor rzymskiego hospicyum św. Hieronima, przedsta-

wiał Ojcu św. uczniów tego zakładu, i złożył w darze piękny krzyż złoty bardzo cennej artystycznej roboty. Kardynał Czacki, który jest również protektorem Towarzystwa Maryi, prowadził także na audyencyę do Ojca św. deputacyę tego zgromadzenia zakonnego, które złożyło dary i świętopietrze.

Z Rzymu donoszą, że dwaj kapłani polscy, którzy ukończyli przed parą laty akademię dyplomatyczną rzymską, powołani zostali przez Ojca św. na ważne stanowiska. Monsignor Zaleski, który w roku przeszłym brał udział w poselstwie watykańskiem do Chin, przyłączony został do św. kongregacyi propagandy wiary. Monsignor Franciszek Starowiejski otrzymał posadę w biurach sekretaryatu stanu.

KRONIKA

Lwów, 14 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Wyżniany, w powiecie przemyślańskim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 50 złr.

— **Mianowania w c. k. armii.** Dla kapitana I klasy Emila Dombrowieckiego, oficera ewidencyi i zawiadowstwa stanisławowskiego batalionu piesz. obrony krajowej, zastrzeżono stopień majora w służbie lokalnej.

Kapitan-auditor II klasy Zygmunt Hekajłło, z pułku piesz. nr. 93, przeniesiony na etat czynnych oficerów sądownictwa obrony krajowej.

(s) **Ze świata.** W sobotę powstała szczęśliwa myśl, którą zresztą i my poparliśmy w *Gazecie*, urządzenia jeszcze jednego, czwartego pikniku. Ochota była, chodziło jedynie o salę, obydwie bowiem, w których się odbywały pikniki, były zajęte; w obec tego urządzający komitet powrócił do dawnego lokalu, t. j. do sali Domu Narodnego. Wybór okazał się bardzo trafnym, gdyż piękne rozmiary tej sali pozwoliły rozwinąć się swobodnie i z malowniczą plastyką licznym parom mazura. Bal rozpoczął Juliusz hr. Tarnowski z hrabiną Stanisławową Badeniową, do kadryla stanęło pięćdziesiąt par, a liczba ta nie zmniejszyła się prawie do rana; jednem słowem pożegnalny piknik wbrew niektórym twierdzeniom udał się znakomicie, i szkoda tylko, że na sali balowej były abstencye, nie liczne wprawdzie ale niemniej dla niektórych z obecnych bolesne.

Na piknik przybyli: JKW. ks. Wirtemberski, Marya hr. Potocka, Marszałkowstwo hr. Tarnowscy, ks. Jerzowa Czartoryska, JE. Wilhelm hr. Siemieński, Stanisławowie hr. Badeniowie, Andrzejowie ks. Lubomirscy, pp. Marchwiccy, M. hr. Borkowscy, hr. Dzieduszyccy, pp. Wład. Tustanowscy z córkami, pp. Rodakowscy pp. Piotr. Dobrzańscy, Włodz. Skrzyńscy, hr. Młodeckie, Al. Micewscy, Stan. hr. Pinińscy, hr. Szembekowie, hr. Drohojowskie, pp. Gizowscy, hr. Baworowskie, p. Z. Dembowski z córką i synem, pani Irsayowa, pp. Pieńczykowscy, Garapichowie, Morawscy, gen. Krieghammer z rodziną, gen Albori, itd. itd. i świeżo z Londynu przybyły *attaché* austryackiej ambasady, Tadeusz hr. Koziebrodzki.

— **Z kolei Karola Ludwika** donoszą, że przeszkody, które z powodu burz śnieżnych trwających bez przerwy od dnia 9 b. m. między Tarnowem a Przemyślem wywołały nietylko całkowite zastanowienie ruchu pociągów towarowych na tejże przestrzeni, ale także i ograniczenie ruchu nocnych pociągów osobowych między Krakowem i Lwowem, tudzież chwilową przerwę ruchu na kolei lokalnej Dembicko-Rozwadowskiej, zostały usunięte.

Od dnia 14 b. m. odbywać się więc będzie na wszystkich przestrzeniach tejże kolei tak na linii głównej, jak na kolejach lokalnych Jarosławsko-Sokalskiej i Dembicko - Rozwadowskiej ruch pociągów osobowych i towarowych według rozkładu jazdy.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 15 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki szkoły realnej (II piętro).

— **Posiedzenie koła lwowskiego nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 18 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki szkoły realnej. Porządek obrad: 1) O nauce zoologii w pierwszej klasie gimnazyalnej, ref. L. Hodoly. 2) O katalogach klasowych, ref prof. Żuliński.

— **W sprawie budowy nowego teatru**, zabiera głos w *Czasopiśmie tech.* pan August Sołtyński i przedstawiwszy ujemne strony projektów sytuowania tego gmachu na placu św. Ducha, Gołuchowskiego lub Smolki, i w ogólności w ciasnem, dusznem śródmieściu lwowskiem, występuje z nowym projektem.

„Jedyne okazałe — twierdzi p. Sołtyński — i stosowne miejsce pod teatr przy pierwszorzędnej ulicy w środku miasta, z istniejącą a nie dopiero stwarzać się mającą znaczną przestrzennością, przewyższającą w tym względzie nie tylko plac św. Ducha, ale i wszystkie inne projektowane place, widzimy w placu, który dałby się utworzyć w pobliżu Namiestnictwa naprzeciw kościoła karmelickiego po zniesieniu kamienicy p. Resigów, w której mieści się gimnazyum niemieckie, tudzież walącego się magazynu wojskowego na wałach gubernatorskich.

„Gmina posiada tam dziś nieużyty, dość duży plac dawnej rzeźni, otrzyma wspomniany magazyn wedle uchwały ostatniego posiedzenia rady miejskiej prawdopodobnie za darmo, nadto rozporządza wałami a koszta zakupienia wymienionej, niebardzo nowej kamienicy wynosiłyby tak małą kwotę, iżby nie stanowiła prawie żadnego znaczniejszego obciążenia funduszu budowy. Do umieszczenia gimnazyum możnaby znaleść inny budynek stosowny, zwłaszcza, że było ono umieszczone przed laty i tak gdzieindziej.

„Po odpowiedniem zrównaniu tego placu miałby budynek teatralny, którego oś podłużna powinna iść równolegle do podłużnej osi wałów a którego front główny ku części wałów, znajdujących się przed Namiestnictwem zwrócić należy, przed sobą i za sobą wały, dające się zamienić w piękne ogrody, z jednej bocznej strony obszerny plac od wołoskiej cerkwi, z drugiej strony obszerną ulicę Czarneckiego. Stałby on przeto zupełnie wolno, miałby powietrze bardzo dobre, nie zabierałby powietrza sąsiadom, nie groził im niebezpieczeństwem pożaru, zarys jego odznaczałby się przepysznie na tle drzew i góry zamkowej. Byłoby tu dosyć miejsca na wszystkie potrzebne dodatkowe budynki i wyśmienity grunt pod budowę, w końcu istniejąca różnica wysokości gruntu bardzo nadaje się do urządzenia potrzebnych podziemi o dowolnej głębokości, których wychody prowadziłyby na plac przed wołoską cerkwią. Przez to osiągnęłoby się bezpośrednie oświetlenie podziemi, któreby były przydatne nie tylko do ustawienia mechanicznych urządzeń teatralnych, ale nawet do umieszczenia pracowni malarza - dekoratora, kawiarni i restauracyi.

„Traktując odpowiednio część wałów przed Namiestnictwem, mianowicie wyrąbawszy pewną ilość drzew tam rosnących i urządziwszy ogród na sposób, jak przed gmachem sejmowym, stworzyłoby się już od strażnicy wojskowej piękny widok na budynek teatralny. A gdyby dalszą część wałów Gubernatorskich odpowiednio urządzono, zyskaliby mieszkańcy miasta nowe, miłe i zdrowe miejsce przechadzki na porę letnią, za co z pewnością wszyscyby byli wdzięczni".

— **Na zupę rumfordzką** złożyli w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2, od dnia 4 do 11 b. m. Hr. August Dzieduszycki 10 zł., p. Czechowicz 1 zł., Rozdano w tym czasie 2588 porcyj zupy i 2136 porcyj chleba.

= **Lawina.** Z dachu dwupiątrowej kamienicy pod l. 10 przy ulicy Halickiej spadła wczoraj ogromna bryła śniegu i powaliła przechodzącą tamtędy p. Karolinę Toperską, która upadłszy straciła na chwilę przytomność. Opieszały właściciel tej kamienicy, Menkes, został sądownie do odpowiedzialności pociągnięty.

= **Zwłoki mężczyzny**, które znaleziono onegdaj w nocy na szynach kolejowych w Sygniówce, zostały agnoskowane jako Fedka Pikasa, pastucha z Zimnowódki. Z jakiej przyczyny nieszczęśliwy ten poniósł śmierć tak okropną, nie jest dotąd wiadomem.

= **Zapiski policyjne.** Skradziono budzik okrągły metalowy, wartości 4 zł.; garnek smalcu gęsiego i butel wiśniaku, wartości 10 zł. — Zgubiono onegdaj w dorożce ze Lwowa do Kulparkowa, duży pugilares z kwotą 410 zł., banknotami po 50 i 5 zł.; portmonetkę z kwotą 10 zł. na ulicy Trzeciego Maja; siedm sznurków korali francuskich, wartości 7 zł. — Dorożkarz złożył w policyi klucz pokojowy i czarny jedwabny parasol, zapomniany przez kogoś w sankach. — Zakwestyonowano bursztynkową cygarniczkę z futeralikiem.

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu październiku r. 1887 następujące liczby: Z końcem października było chorych 495, przybyło w miesiącu listopadzie 757. Zatem w miesiącu listopadzie było ogółem leczonych chorych 1252. Z sumy tej wydalono: wyzdrowiałych 491, z polepszeniem zdrowia 111, nieuleczonych 42, umarło 50, ubyło razem 694, pozostało z końcem listopada 558 chorych W zakładzie położnic pozostało z końcem października 48, dzieci płci męzkiej 22, żeńskiej 10; przybyło w listopadzie położnic 57, dzieci płci męskiej 18, żeńskiej 28. Było ogółem leczonych położnic 105, dzieci płci męzkiej 40, żeńskiej 38. Wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 56, dzieci płci męskiej 30, żeńskiej 19; wydalono przed odbytym połogiem położnic 2; umarło położnic 1, dzieci płci żeńskiej 2; ubyło razem położnic 59, dzieci płci męskiej 30, żeńskiej 21; pozostało z końcem listopada położnic 46, dzieci płci męskiej 10, żeńskiej 17. W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem października: dzieci płci męskiej 23, żeńskiej 32, razem 55. Przybyło w listopadzie: dzieci płci męskiej 34, żeńskiej 35, razem 69. Było ogółem leczonych: dzieci płci męskiej 57, żeńskiej 67, razem 124. Z liczby tej wydalono wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 19, żeńskiej 20, razem 39; nieuleczonych, płci męskiej 2, razem 2; umarło dzieci płci męskiej 11, płci żeńskiej 10, razem 21; ubyło razem dzieci płci męskiej 32, żeńsciej 30, ogółem 62. Pozostało z końcem listopada dzieci płci męskiej 25, żeńskiej 37, razem 62.

— **Stan powietrza.** Barometr opadł.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 14 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby około 2°C, stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne i do mgły skłonne, pogodnie, co najwięcej opad wcale nieznaczny. Przymrozek możliwy.

Średnia temperatura ubiegłej doby była 3·9°C, najniższa temperatura była dziś w nocy i wynosiła 0·8°C., najwyższa była 7·0°C.

Opad deszczu wynosił 0·2 mm.

Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o godzinie 9 rano 767·9 mm.

† **Antoni Syroczyński**, obywatel ziemski, znany i we Lwowie z czasów pobytu swego w naszem mieście między r. 1867 a 1881 z wielkich cnót obywatelskich, z niewyczerpanej dobroczynności i z życzliwości z jaką popierał uczącą się zwłaszcza młodzież, umarł w majątku swoim Kopaczyńce w Stanisławowskiem, dnia 12 b. m. w 57 roku swego życia. Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odbędzie się jutro, t. j. we środę popielcową o godz. 10 przed południem w kościele archikatedralnym lwowskim. Cześć jego zacnej pamięci.

— **W uniwersytecie Jagiellońskim** w sobotę, pp Antoni Adolf Filimowski, asystent przy katedrze anatomii opisowej, rodem z Huciska, w Galicyi, i p. Władysław Ludwik Podczaski, rodem z Nowej wsi, w Królestwie Polskiem, otrzymali stopień doktorów: pierwszy wszech nauk lekarskich, drugi praw.

— **Złote wesele weterana.** P. Ludwik Kasiewicz, podoficer 5 pułku strzelców pieszych (dzieci warszawskich), będzie obchodził 21 b. m. w Jarosławiu złote wesele. W bitwie pod Ostrołęką był ranny, a następnie pod Wolą po raz drugi.

— **Na kapitule OO. Franciszkanów**, niedawno tu odbytej, pomiędzy innemi zmianami uchwalono i tę, iż gwardyana krakowskiego konwentu, ks. Franciszka Szymczykiewicza, przeniesiono w tej samej godności do konwentu lwowskiego.

— **Trzy meteory**, znacznej wielkości, obserwowano d. 10 b. m. w Gorycyi. Zjawisko widzialne było przez dziesięć sekund.

— **Lawiny** śnieżne rozmiażdżyły na kolei Arulańskiej kilka domków dozorców toru kolejowego. Komunikacya skutkiem tego przerwana na dni ośm.

— **Sprawa Wiśniowca przed sądem** Z Kijowa donosi dnia 11 b. m. depesza *Kur. Warsz.*: Dziś tutejsza izba sądowa rozstrzygała sprawę z akcyi cywilnej hr. Platera ze spadkobiercami radcy handlowego Tollego o dobra wiśniowieckie, nabyte na licytacyi publicznej w r. 1876. Izba unieważniła licytacyę, skutkiem czego dobra odebrane będą od dzisiejszego ich właściciela i oddane pod nadzór krzemienieckiej opieki szlacheckiej.

— **Znany z występów** swych przed laty we Lwowie, magik, Epstein, przybywszy w tych dniach do Chełma, w Lubelskiem, zachorował po przedstawieniu, urządzonem d, 7 b. m. i zmarł nagle. Zmarłego pochowano na miejscowym cmentarzu izraelickim.

— **Wilki.** W zeszłym tygodniu widziano stado wilków, złożone najmniej z 10 sztuk, w okolicy Rembertowa pod Warszawą. Niepożądani ci goście wywołali wielki przestrach pomiędzy ludnością, a okoliczni myśliwi postanowili urządzić na nie obławę.

— **Dobrane stadło.** *Kuryer Warszawski* donosi, że w tych dniach zawarte zostało w Warszawie małżeństwo pomiędzy pewnym wdowcem, ojcem siedmiorga dzieci i wdową, obdarzoną ośmiorgiem dzieci. Nowe stadło, posiadające w ten sposób ćwierć kopy dziatek. wyjechało zaraz po ślubie na prowincyę.

— **Zarozumiałość autorska.** Ostatnie dzieło Alfonsa Daudet p. t. „Trente ans de Paris", pomijając kilka zajmujących szczegółów o współczesnych literatach, jest posuniętą do drobiazgowości autobiografią. Dowiadujemy się z niej u jakiego fryzyera czesze się romansopisarz, na jakim papierze i pod jakim numerem domu lub mieszkania pisał ten lub ów utwór, w jaki sposób go pisał, po ile godzin na dzień i jak długo. Oszczędzi to zapewne niemało trudu przyszłym biografom Daudeta, lecz nie dodaje wiele interesu jego książce, nacechowanej grubą zarozumiałością. I tak wychwalając rozum swej żony, opowiada, iż brała ona udział w każdem jego dziele: „Nie ma kartki, którejby nie posypała złotym piaskiem swego dowcipu. Wyraziłem jej wdzięczność za tę tkliwą kolaboracyę w przedmowie do „Naboba", lecz wzbroniła mi opublikowania onej: zachowałem ją tylko w jakiej dziesiątce egzemplarzy dla przyjaciół — zalecam je amatorom". Któżby przypuszczał — że to serdeczne zwierzenie zakończy się w taki sposób. A więc niech amatorowie myślą z góry o otworzeniu licytacyi, w dniu, w którym spocznie w Bogu jeden z owych dziesięciu uprzywilejowanych.

— **Tkliwość Ludwiki Michel.** Jak wiadomo, Ludwika Michel wniosła do Izby poprawczej prośbę, aby nie ścigano sądownie sprawcy dokonanego na niej zamachu, Piotra Lucas. Ten ostatni nadesłał przed parą dniami na ręce Rocheforta następujący list, z prośbą o przesłanie go dziewicy komuny:

„Udaję się dziś do zacnego serca pani z prośbą o wstawienie się za mną przed sędziami. Przepraszam cię, pani, za zamach, jakiego się dopuściłem na twojej osobie. Chwila szału popchnęła mnie do tego zbrodniczego kroku, lecz wierzaj mi, pani, nie był on obmyślany z góry i od chwili aresztowania myśl, że ci wyrządziłem krzywdę, prześladuje mnie nieustannie. Racz więc, pani, być miłosierną dla mnie, dla mojej żony i dziecka — tych dwojga istot, które bezemnie zginą z głodu. Oczekując pomyślnej odpowiedzi, zasyłam ci, pani, wyrazy szacunku i szczere życzenia skruszonego winowajcy jak najszybszego powrotu do zdrowia.

Piotr Lucas."

Intransigeant ogłasza odpowiedź rewolucyjnej niewiasty:

„List pana był mi nader przyjemnym; dowodzi on bowiem, że miałam racyę uważać cię za człowieka, działającego pod wpływem halucynacyi; o sądzeniu cię w podobnych warunkach nie może być mowy. Moje zdrowie jest coraz lepszem i pragnę usilnie, abyś powrócił jak najprędzej na łono rodziny; będzie to jedyny sprawiedliwy wyrok w tej sprawie i mam nadzieję, że zapadnie niebawem taki właśnie, a nie inny. Nie trać więc otuchy.

L. Michel."

A więc, pomimo swych krwawych teoryj, *la vierge au pétrole* ma serce tkliwe.

— **Ciekawą sprawę** rozstrzygano niedawno przed sądem w Rouen. Jednej z artystek miejscowego teatru, pannie Schaeffer, uczennicy konserwatorynm paryskiego, dyrekcya powierzyła rolę, w której wypadło aktorce przywdziać trykoty. Panna S. odrzuciła rolę, skutkiem czego dyrekcya zerwała z nią kontrakt. Sąd, przed którym wytoczono sprawę, wydał wyrok przychylny dla p. S. Oryginalnem jest, iż proces o trykoty toczył się w poważnym sądzie — handlowym.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 14 lutego 1888 r.

Lwów, pszenica 6·15 do 6·90, żyto 4·50 do 4·90, jęczmień browarny 4·— do 5·50, owies 4·60 do 4.90, groch 4·— do 9 50; wyka 4·— do 4·60, rzepak 9·50 do 10·75, lnianka —·—, koniczyna czerwona 28·— do 45·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·— do 6·70, żyto 4·25 do 4·50, jęczmień browarny 4·— do 5·—, owies 4·30, do 4·60. groch 4·— do 9·—, wyka 3·85 do 4·50, rzepak 9·50 do 10·60, lnianka —.—, koniczyna czerwona 30·— do 44·—, koniczyna biała 30·— do 45·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6·55 żyto 4·— do 4·45, jęczmień 3·75 do 4·20. owies 4·— do 4·30, groch 4·— do 9·—, wyka 3·75 do 4·35, rzepak n. 9·— do 10.50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 30·— do 45·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·10 do 6·85, żyto 4·25 do 4·70, jęczmień 4·30 do 5·65, owies 3·50 do 3·85, groch 4·— do 9·50, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 43·—, koniczyna biała 33·— do 46·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 15·— do 55·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pr. loco Lwów 25·— do 25·50 zł.

Z powodu przerwy ruchu na linii kol. Karola Ludwika przerwa w zakupnie. Ceny więcej nominalne.

Usposobienie lepsze.

---

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 14 lutego. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono 2240 sztuk opasowego i 606 sztuk chudego, ogółem 2846 sztuk bydła. Pomiędzy temi z Galicyi przyp

dzono 213 sztuk opasowych i 38 sztuk chudych, z Bukowiny opasowych 140 Ogółem przypędzono o 1123 sztuk mniej. Z Galicyi przypędzono o 318 sztuk mniej. Przebieg targu był dosyć ożywiony. Ceny podniosły się w porównaniu z zeszłym tygodniem o 50 ct. do 1 zł. Nie sprzedano 68 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 47 do 55 zł., za węgierskie woły opasowe 48 do 54 zł.; za towar przedni 55 do 60 zł.; a z innych krajów koronnych woły opasowe 48 do 54 zł, a za towar przedni 58 do 61 zł.; krowy 47 do 51 zł., buhaje 45 do 53 zł., za centnar metryczny towaru zabitego, chudego zaś 44 do 46 zł.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu listopadzie r. 1887, w 552 gorzelniach wywarzono ogółem 4.663,321 opodatkowanych stopni alkoholu Największa ilość gorzelni była w ruchu w powiecie skarbowym tarnopolskim 112, w których wywarzono 1,161.751½ opodatkowanych stopni alkoholu, następnie w brodzkim 90 (839.272), rzeszowskim 63 (387.419½), przemyskim 57 (545950½), sanockim 42 (216.354), tarnowskim 42 (242.454½), kołomyjskim 40 (443.278½), krakowskim 30 (164.085½), stanisławowskim 29 (315.943½), lwowskim 22 (185.542½), samborskim 17 (120.845) nowosądeckim 8 (40.423½).

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu listopadzie r. 1887 ogółem było w ruchu 169 browarów galicyjskich, w których wywarzono 61.948 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 26, było w ruchu w powiecie skarbowym rzeszowskim, w których wywarzono (4.867) hekt. piwa, następnie w brodzkim i przemyskim po 23 w pierwszym powiecie wywarzono (5.912) hektolitrów piwa, a w drugim (5.322) hekt., w tarnopolskim 17 (5979) hekt., w sanockim 12 (3.068) hekt., w krakowskim i staniławowskim po 11 w pierwszym (5.2.3), a w drugim (3.943) hekt., w nowosądeckim 10 (2.674) hekt., w lwowskim 9 (2.790) hekt., w tarnowskim 8 (6.434) hekt., w samborskim 7 (2.724) hekt., w mieście Lwowie 5 (8 140) hekt., w powiecie skarbowym kołomyjskim 4 (1.158) hekt., w mieście Krakowie 3 (3.724) hektolitrów piwa wywarzono.

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu listopadzie r. 1887 wynosiła produkcya soli w Galicyi 116 510 centnarów metr. sprzedaż zaś 113.460 centn metr. W tym samym miesiącu roku 1886 wynosiła produkcya 96.808 centn. metr, sprzedaż zaś 109.764 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu listopadzie roku 1887 wyprodukowano o 19.702 cent. metr. więcej, sprzedano zaś o 3.696 cent. metr. więcej, niż w tym samym miesiącu roku 1886.

*** **W cukrowni** w Sędziszowie, powiat Rzeszów, oznajmiono do opodatkowania 61.865·10 centn. metr. buraków surowych.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan będzie udzielał we czwartek d. 16 b. m. na zamku królewskim w Budzie publicznych posłuchań.

Do dzienników wiedeńskich donoszą, iż Najj. Pani zabawi w Budapeszcie mniej więcej do połowy marca, poczem wyjedzie na kilka tygodni za granicę.

Najd. Cesarzewiczowstwo wyjadą już jutro, 15 b. m., z powrotem do Wiednia. Dotychczas nie wydano żadnych zgoła dyspozycyj co do podróży Najd. Arcyksiężnej Stefanii do Abbazii.

Hr. Karol Załuski, dotychczasowy poseł w Chinach, Japonii i Siamie, który miał udać się niebawem z powrotem na swoje stanowisko, zamianowany został pełnomocnikiem austro-węgierskim i członkiem w Egipcie europejskiej komisyi finansowej.

Dzisiaj zbiera się na posiedzenie Izba panów. Na porządku dziennym znajduje się dalszy ciąg dyskusyi nad ustawą o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby i wybory do różnych komisyj.

Komisya, wybrana przez Izbę deputowanych dla przedyskutowania ustawy o podatku od spirytusu, wybrała przewodniczącym deput. Jaworskiego a jego zastępcą dr. Plenera.

W pierwszych dniach marca ma się zebrać w pałacu arcybiskupim we Wiedniu, pod przewodnictwem kardynała ks. dr. Ganglbauera, konferencya episkopatu austryackiego. Na porządek dzienny zebrania ma wejść, oprócz kilku kwestyj czysto kościelnych, także sprawa stanowiska episkopatu austryackiego w obec wniosku szkolnego księcia Liechtensteina.

Wszystkie wiadomości z San Remo potwierdzają, iż stan zdrowia cesarzewicza niemieckiego jest w ogóle zadawalającym.

Ambasador rossyjski Szuwałow powrócił przedwczoraj z Petersburga i konferował z ks. Bismarckiem.

U c. k. ambasadora przy dworze niemieckim, hr. Szhecheny'ego miał odbyć się d. 11 b. m. wielki obiad na cześć ks. Wilhelma. Obiad jednak został w ostatniej chwili odwołanym, bo chociaż operacya u cesarzewicza powiodła się pomyślnie, członkowie domu królewskiego nie mogą brać udziału w żadnych uroczystościach.

Przebywający w Berlinie arcybiskup gnieźnieńsko-poznański, ks. Dinder, przyjmowany jest tam z wielkiem wyszczególnieniem. Dnia 11 b. m. był na obiedzie u ministra wyznań i oświaty, a nazajutrz został zaproszonym do stołu cesarskiego. O ile wiadomo — tak piszą do *Kuryera Poznańskiego* — stara się ks. arcybiskup Dinder usilnie u odnośnej władzy o otwarcie seminaryum duchownego w Poznaniu. Główną przeszkodę stanowi podobno kwestya osób, zaproponowanych na poszczególne katedry. Równocześnie toczą się układy co do obsadzenia probostwa tumskiego w Gnieźnie. Co się tyczy sprawy jezykowej przy wykładzie religii to rząd podobno w żaden sposób rozporządzenia swego cofnąć, ani nawet ograniczyć nie zamierza. Bliższy rezultat układów tych dotąd nie wiadomy.

W dniach najbliższych ma być wniesionem do Sejmu pruskiego przedłożenie w sprawie wykończenia strategicznej sieci kolejowej na wschodniej granicy. Rząd ma żądać na ten cel około sto milionów marek.

Suma funduszów, zatrzymanych rzymsko-katolickim biskupom i duchownym w Prusach, wynosiła z końcem roku budżetowego 1887, ogółem 16 milionów marek.

W Izbie francuskiej, w ciągu obrad nad budżetem kolonialnym, zabierał głos biskup Freppel, ażeby skonstatować, że polityka kolonialna stanowi część programu polityki Francyi od czasów Richelieugo, a zakończył następnie: Daleka zarówno od małoduszności, jak i samochwalstwa, Francya jest panem swojej woli. I Francya boi się Boga, ale nie tak jak ci faryzeusze, którzy się mają za lepszych od wszystkich innych i chełpią się po rynkach swojemi uczuciami religijnemi. Francya boi się Boga i pokłada ufność, że w przyszłości Bóg z nią będzie. (*Oklaski*). Dalszy ciąg obrad nad budżetem kolonialnym odbywał się wczoraj; o rezultacie doniosą zapewne depesze.

Izba przyzwoliła na kredyt w kwocie 50.000 franków dla robotników w Bessège, Lavoulte i Terrenoire.

Paryski korespondent *National Ztg.* donosi: Nota, którą by można uważać niemal za urzędową, konstatuje, że stosunki francuskie z Niemcami nie doznały pogorszenia po mowie księcia Bismarcka. Zwrócono już także przez organa kompetentne uwagę rządu francuskiego, że mowę kanclerza niemieckiego podały wszystkie prawie dzienniki francuskie błędnie lub niedokładnie.

Niektóre organa prasy republikańskiej zapewniają, że rokowania z rządem włoskim o traktat handlowy zostały stanowczo zerwane.

Dzienniki włoskie widziały się ponownie spowodowane, zaprotestować przeciw nie milknącym w prasie francuskiej fałszywym pogłoskom o wyprawie włoskiej do Afryki. *L' Esercito* oświadcza, że stanowczo nieprawdą jest, jakoby rząd włoski widział się zniewolonym do odwołania korpusu włoskiego z powodu zbliżających się zawikłań w Europie. W końcu wzywa ten dziennik wszystkich, ażeby nie dawali posłuchu prasie francuskiej, interesowanej w fałszywem przedstawianiu rzeczy.

W parlamencie angielskim, w Izbie niższej, wniósł minister Smith projekt o zamykaniu dyskusyi, a podsekretarz stanu dla Irlandyi zdał sprawę z akcyi rządowej przeciw wykroczeniom. Od czasu obowiązującej ustawy wyjątkowej, z pomiędzy 86 deputowanych irlandzkich było uwięzionych 14, a wytoczono procesa w 400 wypadkach za rozmaite przestępstwa.

Na początku nowej sesyi przedstawia się podział na stronnictwa jak następuje: 314 konserwatystów, 70 liberalnych unionistów, 200 liberalnych dawnego obozu Gladstona a przy nim 86 parnelistów. Dopóki zatem liberalni unioniści nie odstąpią torysów, większość rządowa w parlamencie wynosić będzie 98 głosów. Jest to mniej o 10 głosów, które pozyskali gladstoniści w ciągu wyborów uzupełniających. Deputowanych irlandzkich znajduje się jeszcze w tej chwili 12 w więzieniu.

Korespondenci londyńscy do pism zagranicznych zapewniają, że program polityki Salisburyego: stanowczego popierania przez Anglię polityki mocarstw sprzymierzonych, znajduje zwolenników niezmiennych w unionistach, którym przewodniczy lord Hartington. Powiedzieć tego nie można o kilku radykalnych unionistach, jakoteż przewidzieć, co zdziała antagonizm Marlboroughów (lorda Churchilla) przeciw domowi margrabiów Cecil (lord Salisbury).

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 lutego. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan nadał Karolowi Cieleckiemu godność c. k. podkomorzego.

P. Minister oświaty mianował suplenta, ks. Józefa Sidora, rzeczywistym nauczycielem religii w gimnazyum w Sanoku.

Peszt, 14 lutego. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan, Najd. Cesarzewicz Rudolf i Najd. Arcyks. Leopold Salvator udali się wczoraj na polowanie do Gödöllö.

Kołomyja, 14 lutego. (*Tel. pr.*) Mają tu zostać otwarte konsulaty francuski i hiszpański, dla interesów zatrudnionych w okolicy robotników francuskich i hiszpańskich.

Czerniowce, 14 lutego (*Tel. pr.*) Od dni trzech, komunikacya Czerniowiec z Wiedniem przerwana; dopiero dzisiaj nadeszła pierwsza poczta.

Wiedeń, 14 lutego. (*Tel. pryw*). P. Minister marg. Bacquehem zmuszony jest wskutek słabości nie opuszczać pokoju.

Praga, 14 lutego. (*Tel. pryw.*) Wydział Towarzystwa producentów spirytusu w Pradze postanowił projektować zmiany w ustawie gorzelnianej, odnoszące się do premii eksportowej; oprócz tego zażąda wydział, ażeby zaprowadzono handel spirytusem na wagę.

Berlin, 14 lutego. Parlament w drugiem czytaniu ustawy o socyalistach, przyjął 64 głosami przeciw 30 gł. przedłużenie tej ustawy do 30 września 1890 r. Rozprawy dalsze odbędą się dzisiaj.

San Remo, 14 lutego. *Agencya Stefani* donosi, że cesarzewicz niemiecki przepędził noc dobrze, spał czas dłuższy, nie ma gorączki, a opuchnięcie krtani ustępuje. Cesarzewicz już wstaje; cały przebieg jest pomyślny.

San Remo, 14 lutego. *Agencya Stefani* donosi, iż lekarze są całkiem zadowoleni ze stanu zdrowia cesarzewicza niemieckiego, który przyjmuje już pokarm na pół płynny i przebywa cały dzień bez leżenia w łóżku.

San Remo, 14 lutego (*Tel. pr.*) Chwilowy pomyślny stan zdrowia cesarzewicza niemieckiego należy przypisać wprowadzeniu rurki srebrnej do krtani, co przynosi na pewien czas zawsze ulgę choremu; pomimo to uważają lekarze stan za niebezpieczny, a nawet dr. Mackenzie ma od pewnego czasu przychylać się do zapatrywań niemieckich lekarzy.

Rzym, 14 lutego. *Tribuna* donosi, że minister robót publicznych, Saracco, podał się onegdaj skutkiem różnic co do finansowych zarządzeń, do dymisyi. Król przyjął dymisyę ministra oświaty, Coppino, (skutkiem zajść w uniwersytecie rzymskim. P. R.)

Sofia, 14 lutego. Z różnych stron donoszą o tworzeniu się nowych, rossyjsko-bułgarskich komitetów w Belgradzie i Konstantynopolu, które, pod pozorem zajmowania się interesami handlowemi, przygotowują na wiosnę akcyę na granicach bułgarskich.

Paryż, 14 lutego. Cassagnac wzywa otwartem pismem ks. Napoleona, aby tenże swemu synowi Ludwikowi kazał wystąpić z armii włoskiej, która się otwarcie organizuje przeciw Francyi.

Paryż, 14 lutego. Izba, po długiej rozprawie, odrzuciła 256 głosami przeciw 256 głosom, dwudziestomilionowy kredyt tonkiński. Skutkiem tego oświadczył minister Tirard, iżjeżeli uchwała ta obejmuje w sobie zarazem ewakuacyę Tonkinu, to rząd nie bierze na siebie odpowiedzialności; jeżeli zaś ma być tylko wezwaniem do zaprowadzenia znacznych oszczędności, to rząd jest do tego gotowym, żąda jednak kredytu 19,300.000 frank. Izba uchwaliła ten kredyt 264 głosami, przeciw 256 głosom.

Konstantynopol, 14 lutego. *Agencya Stefani* donosi, że W. Porta jest zaniepokojoną zachowaniem się Francyi w Syryi. Agenci francuscy starają się wywołać tam zamieszki, aby dać Francyi powód do interwencyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 lutego 1888, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 29·80, Węg. akcye kredyt. 271·50, Akcye anglo-austr. 101·—, Akcye banku Union 190·—. Akcye kolei Karola Ludwika 191·—. Akcye kolei północnej 246.50 Akcye kolei południowej 81·—, Akcye kolei Alföld 172·25. Akcye kolei Elżbiety 216·10 Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej 208·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 152·— Wiedeńskie losy 128·25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—, Losy regulacyi Cisy 122·25, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 96·55, Akcye związkowego banku 82·50, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·08·—, węgierskie losy 119·—, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe —·—, akcye banku dla krajów koronnych 205 50. Usposobienie mocne.

Wiedeń, 13 lutego 1888, godzina 5 m. 30. Akcye kredytowe 270·60, Anglo-austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 192·50, Południowa —·—, renta papierowa 78.10, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor 10·03·—, rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 13 lutego 1888, godzina 10 m. 40. Akcye kredytowe 268·90, anglo-austr. —.—, Unionbank 189·25, kolej Karola Ludwika 191·25, Południowa 80.50, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne 100·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 91·—, 4— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —.—, Napoleondor 10·04·½, rubel papierowy —·—. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z d. 13 lutego 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 27·— do 27·25 zł., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·17 do 7·19 zł. Berlin: Pszenica żółta (na styczeń) 162·25 do —·—, żyto —·— m. spirytus 98·—, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 52·10 kilog. —·—. olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Zmiana lokalu.

Redakcya *Gazety Lwowskiej* przeniesioną została z zajmowanego dotąd lokalu do domu pod l. 8 przy ulicy Czarnieckiego, róg ulicy Łyczakowskiej, na I. piętro. Administracya i Ekspedycya na dole, (front) po prawej stronie od wejścia.

W TEATRZE hr. SKARBKA

We wtorek dnia 14 lutego 1888
Po raz pierwszy

NANON

Operetka w 3 trzech F. Zella. Muzyka Ryszarda Gené'ego.

Nowe kostjumy — Nowe dekoracje.

O S O B Y:

Król Ludwik XIV	pan Zboiński
Pani de Maintenon	panna Niesiołowska
Markiz d'Aubigné, jej kuzyn	pan Laskowski
Ninon de l'Enclos	pani Radwan
Pani de Frontenac) przyjaciółki	pani Michlewiczowa
Hrabina Hulieres) Ninon	panna Weigel
Markiz de Marsillac, intendent królewskich teatrów	pan Myszkowski
Hektor, wicehrabia de Marsillac, jego kuzyn	pan Skalski
Abbé la Platre	pan Gasiński
Nanon Patin, oberżystka „pod złotem jagnięciem"	pani Zimajer
Mathieu)	pan Pietraszewski
Bertrand)	pan Pasterski
Jerome)	pan Święcki
Pierre) jej krewni	pani Kasp owiczowa
Jean)	pan Nowiński
Therese)	panna Nowicka
Lisette)	panna Malczewska
Marion)	panna Borodziej
Pani de Fulbert	pani Łomińska
Panna d' Armenonville	panna Rutkowska
Gaston, paź Ninon	panna Babińska
Bombardini, tambor-major	pan Piasecki
Notaryusz	pan Chudkowski
Guillaume) dobosze	panna W. Wilkus
François)	panna Hendrich
Isidore) fajfry	panna Trompeteur
Jérome)	panna Fiedler
Sierżant	pan Łomiński
Perotte, służący Ninon	pan Gamski
Babtiste, służący pani de Maintenon	pan Starzewski
Jaqueline, kelnerka u Nanon	panna Zion
Naczelnik straży	pan Senowski

Goście weselni, oficerowie, panowie i panie dworu, żołnierze i t. d. i t. d. — Rzecz dzieje się w Paryżu około roku 1685.

Początek o godz. 7mej wieczorem.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mięszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg, osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy

Ze Stanisławowa do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mięszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**. o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 04 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go stycznia 1888
Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz 8 min. 39 przed południ., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed południ., osobowy pociąg ze Zwardonia, i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po południ. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa

Godz. 9 min 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 54 do Husiatyna.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 11 min. 18 przed południ. ze Lwowa i Chyrowa pociąg mięszany.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa.

Przyjechali do Lwowa
dnia 14 lutego 1888.

Hotel George'a

Pp. J. hr. Wiszniewski z Wiednia, T. hr. Koziebrodzki z Londynu, H. Polko z Żółkwi, dr. J. Fruchtman z Drohobycza, dr. A. Mayer z Wiednia, L. Russanowska z Rossyi.

Hotel Europejski.

Pp. K. Sontag z Przemyśla, G. T. Jahn z Szczecina. O. Hirsch z Pragi, B. Führich z Pragi, H. Mandel z Wieonia, O. Habich z Wiednia, dr. Rauch z Horodenki.

Hotel Francuski

Pp. H. Wild z Odessy, R. Ernest z Wiednia, G. Lülmann z Bremen, K. Krieg z Bregencyi.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 13 lutego 1888.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	—	—	194	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	—	—	211	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	50	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	—	101	25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	90	75	92	25
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	96	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	99	50	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	—	—	92	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	92	75	93	75
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—		54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	—		48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	100	—	101	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	50	91	—
5. Losy miasta Krakowa	—	—	19	—
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	90	6	—
Dukat cesarski	5	92	6	02
Napoleondor	9	97	10	08
Półimperiał	10	33	10	43
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	7¼	1	09¼
100 marek niemieckich	61	85	62	50

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 lutego 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.80	78.—
luty-sierpień	77.70	77.90
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	79.40	79.60
kwiecień-październik	79.50	79.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.—	131 —
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.25	133.75
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	137.—	137.75
„ „ 1864 po 100 złr.	165.50	166.50
„ „ 1864 po 50 złr.	165.75	166.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.—	160.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	92.90	93.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	108.40	108.60
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	101.50	—.—
Galicyi	100.—	101.—
Niższej Austryi	109.25	109.75
Siedmiogrodu	103.60	104.30
Węgier	104.—	105.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	101.25	101.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	269.20	269.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	515.—	525.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro węgiersk. a 600 zł.	864.—	865.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	344.—	346.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2467.—	2472.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	191.50	192.—
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	207.—	209.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	215.30	215.60
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	80.25	80.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	157.—	157.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.20
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.—	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	97.50	98.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	96.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	94.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	93.75	94.75
„ „ „ „ po 5 prc.	100.—	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	—.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	—.—	91.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w, a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	96.50	97.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.40	102,—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.50	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	95.25	96.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.—	99.40
„ „ po 100 zł. w. a.	102.40	103.—
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	97.50	98.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	77.—	78.—
z r. 1884	85.—	85.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	95.—	96.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	176.75
Clarego po 40 zł. m. k.	49.80	50.40
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117.—	118.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	28.50	29.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	53.25	53.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	48.25	48.75
Czerwon. krzyża aust Tow. po 10 zł.	16.70	17.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11.65	11.95
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	20.25
Salma po 40 zł m. k.	59.—	60.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	58.75	59.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	139.—
„ „ po 50 zł. w. a.	70.25	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.25	39.75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	47.50	48.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.80	127.40
Paryż za 100 ft.	50.22.50	50.27.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.99.—	6.01.—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95.50
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.04.—	10.05.—
Rossyjski półimperiał	10.36.—	10.38.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 13. lutego 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	95
„ „ „ w srebrze	79	40
Renta w złocie	108	40
5 prc. austr. renta marcowa	93	10
Akcye banku wiedeńskiego	863	—
„ „ kredytowego	270	—
Londyn	126	75
Napoleondor	10	03½
Dukat cesarski men.	5	98
100 marek niemieckich	62	15

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5310. (933 1—3)

C. k. sąd powiatowy Zabłotowa ogłasza w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Maryi Sawiek pto 10 rat po 14 zł. 40 ct. i 219 zł., przymusową licytacyę realności dłużników w Rożnowie, powiatu Śniatyn pod l. 294, ciała tabularnego niestanowiącej, na 703 zł. oszacowanej, w dniu 13 kwietnia, 14 maja i 13 czerwca 1888, w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę przyjętą 400 zł., na trzecim także niżej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 40 zł.

Zabłotów, 24 czerwca 1887.

L. 4521. (932 1—3)

C. k. sąd powiatowy Zabłotowa ogłasza w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Hryzluk pto 8 rat po 6 zł. i reszty kapitału 6 złr. 7 ct., przymusową licytacyę realności dłużnika w Rożnowie, powiatu Śniatyn pod l. 132, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 600 zł. oszacowanej, na dniu 13 kwietnia, 14 maja 13 czerwca 1888 w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 60 zł.

Zabłotów, 30 czerwca 1887.

L. 6525. (919 1—3)

Celem zabezpieczenia pretensyi masy rozbiorowej Towarzystwa zaliczkowego w Busku w kwocie 65 zł. z pn., odbędzie się w tut. sądzie licytacya ciała tabularnego wyk. hip. l. 769 ks. gr. Buska objętego, Józefa Chudziakiewicza własnego, a to na jednym terminie dnia 18 kwietnia 1888, o 10 godz. rano, nawet poniżej ceny szacunkowej, za jakąbądź cenę ofiarowaną.

Cena wywołania jest 780 zł. aw., wadyum 10 prc. tej sumy.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są w tus. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest ustanowiony Karol Jabłoński.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk, 20 grudnia 1887.

L. 7090. (920 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi masy rozbiorowej Towarzystwa zaliczkowego w Busku w kwocie 50 zł. z pn, odbędzie się licytacya czwartej części realności w Dziedziłowie wyk. hip. l. 147 ks. gr. gminy Dziedziłów objętej, na dwóch terminach: dnia 23 kwietnia i 22 maja 1888, każdym razem o 10 rano, w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania 339 zł. 75 ct.

Wadyum 10-prc. ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem pana Jana Szumpetera ze substytucyą J. Reicherta.

Busk, 20 grudnia 1887.

L. 9439. (948 1—3)

Dnia 23 marca i 24 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności w Młodowie pod lk. 6 położonej dłużnika Michała Pyłypa własnej wyk. hip. l. 317 objętej w sprawie i na rzecz Mojżesza Fischlera pto 1.0 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 1203 zł.

Wadyum 10 pr. ceny wywołania t. j. 120 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych Jan Postępski kand. not. w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów, dnia 18 stycznia 1888.

L. 3199 (924 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanych Dorocie Kopeć a względnie tejże prawonabywcy Osiaszowi Raab od Wojciecha Cebuli kosztów sądowych 10 złr. 42 ct. dalej kosztów egzekucyjnych zostanie realność pod lk. 236 wyk. hip. l. 60 gminy Bratkowice objęta przez publiczną licytacyę na miejscu w Głogowie najwięcej dającemu za gotowe pieniądze w trzech terminach a to dnia 20 lutego 1888 dnia 26 marca 1888 i dnia 30 kwietnia, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaną.

Cena szacunkowa 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków i akt oszacowania w ck. sądzie przejrzeć można.

Głogów, 23 października 1887.

L. 10613 (926 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Antoniemu Barylak o 81 złr. 61 ct. a. w. zpn. na dniu 21 lutego 1888 i 20 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 916 w Nadwórnie położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena kupna 380 złr.

Zakład 38 złr. wa.

Warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 21 grudnia 1887.

L. 9883 (927 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Janowi i Hafij Drimuszom w dniach 21 lutego 1888 i 10 kwietnia 1888 zawsze o 10 godzinie przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 311 gminy Pasieczna objętej.

Cena kupna 400 złr.

Zakład 40 złr.

Warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 17 grudnia 1887.

L. 9884 (929 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom Jakóba Kindrata o 146 złr. 6 ct. wa. w dniach 21 lutego 1888 i 24 kwietnia 1888 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 449 w Nadwórnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena kupna 1000 złr. wa.

Zakład 100 złr.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 17 grudnia 1887.

L. 11846 (923 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzin. 10 rano w dniu 24 lutego 1888 i 23 marca 1888, powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 23 kwietnia 1888 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya ¼ morga ogrodu pod lk. 33 rep. 108 do leżącej masy po Piotrze Szajuku vel Szaja należącego na rzecz Iwana Horbatego pto 33 złr. 31 ct. z pn.

Cena wywołania 70 złr.

Wadyum 7 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego.

Z ck. sądu powiatowego

Bnrsztyn, dnia 31 grudnia 1886.

L. 9294 (922 2—3)

C. sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie protensyi ck. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw nieobjętej masy spadkowej Mojżesza Leiby Feuersteina w kwocie 54 złr. 40 ct. odbędzie się na dniu 28 lutego 1888 o 9 godzinie przed południem w Skale pod ułatwiającemi warunkami licytacya realnosci pod lk. 63 w Skale położonej wedle wykazu hipotecznego l. 174 księgi gruntowej gminy katastralnej Skała Mojżesza Leiby Fouersteina własnej z tem, że realność ta na tym terminie także i niżej ceny szacunkowej w kwocie 5874 złr. wa. za jakąkolwiekbądź cenę najwyżej ofiarującemu sprzedaną zostanie wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów, 28 grudnia 1887.

L. 9528. (930 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Maksymowi Hrycków o 5 rat po 19 złr. 50 ct. i 190 złr. 82 ct. w. a. w dniu 21 lutego 1888 i 10 kwietnia 1888 zawsze o 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 78 w Cmyłuwie położonej ciała tabularnego niestanowiącej

Cena kupna 600 złr. w. a..

Zakład 30 złr. w. a.

Warunki przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 17 grudnia 1887.

L. 10612. (931 2—3)

C, k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Jurkuwi i Zufij Jurypenkum o 173 złr. 46 ct. w. a z pn. na dniu 21 lutego 1888 i 16 kwietnia 1888, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 579 w Nadwórnie położonej ciała tabularnego niestanowiącej. Cena kupna 1780 złr. Zakład 178 złr. Warunki licytacyjne można w ts. registraturze przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 21 grudnia 1887.

L. 8732. (921 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Izaaka Bittermanna przeciw Adamowi Laszczewskiego pto 150 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 23 lutego i 23 marca 1888 zawsze o godz. 9 rano publiczna przymusowa licytacya połowy ciała hipotecznego wykazem hip. l 376 gminy Bełz objętego i całego ciała hipotecznego wykazem hip. l 68 gminy Góra objętego dłużnika Adama Laszczewskiego własnego a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 455 złr. 25 ct. w. a.

Wadyum 45 złr. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyi, wyciągi tabularne i akt oszacowania można przejrzeć w aktach.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Konstantego Rudnickiego substytuta notaryusza w Bełzie.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, dnia 10 grudnia 1887.

L. 8078 (928 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Prokupów o 104 zł. 92 w. a z pn., dnia 28 lutego 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 8 w Welernicy górnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 347 złr.

Zakład 20 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 29 listopada 1887.

L. 12667 (805 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia nuleżytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 178 złr. 33 ct, w. a. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 23 marca 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 394, gminy Dembna, Hawryła Bieli własnej.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 17 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 20 stycznia 1888.

L. 5696 (867 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 21 marca 1888 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na zaspokojenie sumy 141 złr. a. w. z pn. od Hryńka Sarneckiego się należącej publiczna licytacya realności włościańskiej pod lk. 114/84 w Stojańcach ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz c k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa 350 złr. a. w.

Wadyum 17 złr. 50 ct.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

Sądowa Wisznia, 27 listopada 1887.

L. 5927. (877 3—3)

W c. k. sądzie powiatowy w Ulanowie odbędzie się na dzień 9 kwietnia 1888. o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż realności objętej whl. 18 w jednej piętnastej części objętej whl. 36 ks. gr. gm: Kurzyna mała, Józefa Bieńka własnych, za jakąkolwiekbądź cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocio 613 zł. 20 ct.

Wadyum zaś 64 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 30 listopada 1887.

L. 12631 (806 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 12 rat po 6 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 20 marca 1888 i 20 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności pod lk. 53 w Brzyskiej woli Ilka Kozy własnej.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 31 grudnia 1887.

L. 12712 (807 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 22 rat po 12 złr. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 23 marca 1888 i 24 kwietnia 1888 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod nk. 51 w Rzuchowie Wasyla Dubasa własnej.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 17 stycznia 1888.

L. 389 (857 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Stefana Przyszlaka sumy 200 złr. wa. zpn. licytacyę realności Piotra, Hrycia, Hnata, Hanuśki i Fewronii Kuten wyk. wyk. l. 17 gminy Wisłoboki objętej na dzień 22 marca 1888 i na dzień 25 kwietnia 1888 zawsze o godzinie 10 rano w biórze II.

Cena wywołania 647 złr.

Poręczne 64 złr. 70 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dra Reiss:

Lwów, 9 stycznia 1888.

L. 22188 (870 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Herscha Weingartena w kwocie 100 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 11 kwietnia 1888 i dnia 23 maja 1888 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż zapisanych na dłużnika Nykołe Majko 5/24 części realności wyk. hip. l. 145 całej wyk. hip. l. 146 i $^{5}/_{48}$ części wyk. hip. 148 gm. kat. Radcze objętej realności które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 266 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 26 złr. 60 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. p. Hausser.

Stanisławów, 23 grudnia 1887.

L. 2958. (907 3—3)

W celu ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu w Narajowie połączonej z drobną sprzedażą znaczków stęplowych i blankietów weklowych rozdisuje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert na d. 6 marca 1887.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1887, I w tytoniu 19188 zł. 77½ ct. w znaczkach stemplowych i blankietach wekslowych 379 zł. 05 ct. razem 19567 zł. 82½ ct.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 100 zł. mają być wniesione do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 5 marca 1888

Bliższe warunki konkurencyi mogą być przejrzane w c. k powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu

C. k powiatowa dyrekcya skarbu

Tarnopol, dnia 6 lutego 1888.

L. 13576. (898 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 7 marca 9 kwietnia 1888 zawsze o godz. 9 rana przymusowa sprzedaż realności pod lk. 55 w Wierzchni położonej, wedle wyk. hip. l. 137 i 297 gminy kat. Wierzchnia Stefana Melnyka Maryi Melnyk i Petra Perczyk własnej na rzecz c. k. uprz. zakładu.kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w celu zaspokojenia 27 rat po 30 zł. w. a. z. p. n. Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową 900 zł. lub wyżej, na drugim zaś i niżej tej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 90 zł. w. a.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem p. Michała Baczyńskiego z Kałusza ustanowiono, wyciąg tabularny i resztę wawarunków przejrzeć można w sądzie.

Kałusz, dnia 3 grudnia 1887.

L. 12402. (888 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włość. w likwidacyi przeciw Janowi i Karolinie Puna o 18 rat po 12 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 14 marca 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 17 kwietnia 1888 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 218 w Mizuniu położonej.

Cena szacunkowa oraz wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Opisanie tej realności i opisanie jej przynależytości tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli Nykoła Hładun z Mizunia ustanowiony kurator.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, dnia 27 stycznia 1888.

L. 317 (958 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 20 złr. wa. z pn. na rzecz Berla Steina odbędzie się dnia 7 marca i dnia 11 kwietnia 1888, zawsze o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż wierzytelności 2000 złr. w. a. z pn. dla dłużniczki Julii Sochackiej w stanie biernym realności pod l. sp. 117 w Tarnopolu jak dom. 23 pag. 172 nr. 12 on. zaintabulowanej.

Cena poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 2000 złr.

Wadyum 100 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 30 grudnia 1887 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiego kolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Kwiatkowskiego a p. adw. dra Łuczakowskiego zastępcą tegoż. Tarnopo, 14 stycznia 1888.

L 6737 (957 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 9 marca i 25 kwietnia 1888, każdym razem o 11 godzinie rano, celem zaspokojenia 11 rat po 11 złr. 76 ct. wa. i reszty kapitału 154 złr. 66 ct. wa. od Antoniego i Tomasza Lewickich należących się odbędzie na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie publiczna licytacya realności pod lk. 28 Wojkowicach ciała tabularnego niestanowiącej dłużników własnej.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

Sądowa Wisznia, 27 grudnia 1887.

L. 2988. (925 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Lotti Bloch w kwocie 18 zł. 75 ct. aw. zpn. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę 3 kawałków gruntu w Słonnem położonych do ⅛ części roli Krężlowej należących, według protokółu zastawniczego opisania zd. 28 maja 1884 l. 2350 ciw zastawniczo opisanych w terminach na dniu 12 marca 9 kwietnia i 14 maja 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie.

Cena wywołania 40 zł. aw.

Wadyum 4 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 16 lipca 1885.

L. 6658. (914 2—3)

C. k, sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 203 zł. 93 ct. egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 35 ks. gr. gm. Niepołomice objętej, Jana Burdy na rzecz zakładu kred. włość. w dwóch terminach licytacyjnych dnia 8 marca i dnia 9 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1825 zł.

Wadyum 182 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 13 grudnia 1887.

L. 6664. (961 1—3)

C. k. sąd Rożniatowski, zawiadamia że w sprawia Sendera Scheinfelda przeciw Iwanowi Kosturowi pto 270 zł. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 772 w Perechińsku dłużnika własnej na dniu 21 lutego i 20 marca 1888 o 10 godzinie rano w tut. sądzie.

Na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej, na drugim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 590 zł.

Wadyum 590 zł.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem Jerzego Patrija.

Resztę warunków licytacyjnych protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności przeglądnąć można w tutejszosądowej registraturze.

Rożniatów, 30 grudnia 1887.

L. 8011. (954 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 8 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 22 marca 1888 nawet poniżej takowej licytacya $^{16}/_{18}$ części realności l. 118 według wyk. hip. dom II pag 6 nr. 2 haer i pag 7 nr. 3 i 4 haer własnej na rzecz Majera Hornsteina o 26700 zł.

Cena wywołania 3368 zł.

Wadyum 336 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest kuratorem p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Żurawnie.

Zurawno, 25 listopada 1887.

L. 7232. (953 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zurawnie w sprawie egzekucyjnej Pinkasa Oblera przeciw Magdalenie Stangórskiej o zapłacenie 160 zł. ogłasza publiczną licytacyę realności pod l 47 w Zurawnie ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Magdaleny Staugórskiej własnej, która odbędzie się nnia 8 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 12 kwietnia 1888 i poniżej ceny szacunkowej każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie na rzecz Pinkasa Oblera.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 255 zł.

Wadyum wynosi 25 zł. 50 ct.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli którymby uchwała licytacyjua i inne uchwały albo wcale, albo później doręczone zostały ustanawia się kuratorem ad actum c. k. notaryusza w Zurawnie p. Jana Ludkiewicza.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zurawno, 6 listopada 1887.

L. 6782. (960 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie zawiadamia iż w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Michałowi Matyjeszyn pto 183 zł. zpn. odbędzie się w dniach 13 marca i 17 kwietnia 1888 o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 53/08 w Jasienowcu dłużnika własnej, na pierwszym terminie za lub wyżej na drugim terminie i niżei ceny wywołania.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można wtusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem Teodora Prokopów.

Rożniatów, 29 grudnia 1887.

L. 6590. (959 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Pawłowi Semkowiczowi pto 75 zł. 39 ct. zpn. odbędzie się w dniach 13 marca i 17 kwietnia 1888 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 17/553 w Perehińsku dłużnika własnej, na pierwszym terminie za lub wyżej na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych protokół zastawniczego opisania przeglądnąć można w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem Sylwestra Hołubowskiego.

Rożniatów, 30 grudnia 1887.

L. 6906 (962 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie zawiadamia, iż w sprawie galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Mikołaja Cygana o 231 złr. 90 ct. z pn, odbędzie w tutejszym sądzie w dniach 13 marca i 17 kwietnia 1888 każdym razem o 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 46/32 w Dubie położonej dłużników własnej.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej na drugim i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem Adolfa Rudnickiego.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania realności przeglądnąć można w tus. registraturze.

Rożniatów, 11 stycznia 1888.

L. 8985 (955 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano 8 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś 12 kwietnia 1888 i poniżej takowej licytacya realności l. 5[illegible] według wyk. hip. 251 w Manastercu położonej Hrynia Krywcuna własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o zapłacenie 18 rat po 6 złr.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr,

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator ck. notaryusz w Żurawnie Jan Ludkiewicz.

Żurawno, 30 grudnia 1887.

L. 6903 (963 1—3)

C. k. sąd w Rożniatowie zawiadamia, że w sprawie gal. Zakładu kredyt. włość. przeciw Fediowi Dumeńko i inn. o 109 zł. 54 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 13 marca i 17 kwietnia 1888 o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 79/51 w Strutynie niżnym dłużników własnej.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej, na drugim i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków protokół opisania przeglądnąć można w tut. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem Michała Michajlenko.

Rożniatów, 14 stycznia 1888.

L. 6849 (952 1—3)

W sądzie powiatowym w Starym Sączu dnia 14 marca 1888 o godzinie 9 rano sprzeda się realność lwh. 268 w Starym Sączu Jana j Teofili Czeczutków celem zaspokojenia Jakóbowi Horowitzowi 528 złr. z przyn.

Cena szacunkowa 2838 złr.

Wadyum 283 złr.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 10 stycznia 1888.

L. 4914 (946 1—3)

W ck. sądzie powiatowym w Jaśle odbywać się będzie na zaspokojenić wierzytelności kasy oszczędności miasta Jasła w kwocie 350 złr. z pn. publiczna licytacya realności małżonków Franciszka i Zofii Trzeciaków w Dembowcu położonych lwh. 590 i 628 objętych na dniu 23 kwietnia i 22 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena szacunkowa oraz wywoławcza 300 złr. a względnie 50 złr., wadyum 10% kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Roman Adamski adwokat w Jaśle.

Jasło, dnia 3 sierpnia 1887.

L. 10863. (896 1—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 6 czerwca 1887, l. 6033 ogłoszonego w „Gazecie Lwowskiej“ nr. 171, 173 i 174 r. z., wyznacza sąd do sprzedaży realności Stanisława Grzegorczyka wyk. hip. l. 98 dla gminy Iwonicz objętej, ponowny termin na dzień 16 kwietnia 1888, godz. 10 rano na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krosnie pto 440 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 930 zł.

Wadyum 93 zł.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w aktach sądowych.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Sylwestra Jaciewicza, ck. notaryusza w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 30 grudnia 1887.

L. 6715. (878 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, że celem wydobycia kwoty 367 zł. 9 ct. aw. z pn., odbędzie się dnia 9 kwietnia i 14 maja 1888 r., każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Żółkwi egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 43 w Skwarzawie nowej położonej, wykazam hyp. lp. 190 tejże gminy, na Józefa Kulę zaintabulowanym, objętej, na rzecz c. k. Prokuratoryi Skarbu im. Wys. Skarbu, na których to terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 463 zł.

Wadyum 10 % ceny szacunkowej.

W razie niesprzedaży tej realności na powyższych dwóch terminach odbędzie się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych trzeci termin dnia 18go czerwca 1888, o godzinie 10 rano, na którym niestający wierzyciele za przystępujących do większości będą uważani, poczem realność ta na ponownym terminie, stosownie do tych lżejszych warunków licytacyjnych za jakąbądź cenę zostanie sprzedaną.

Kuratorem dla nieobjętej masy spadkowej po Józefie Kula, ustanawia się Łucia Modnego w Skwarzawie nowej, kuratorem zaś dla wierzycieli, którzy po dniu wydania ekstraktu tabularnego prawa rzeczowe nabyli, — dra Tadeusza Niementowskiego.

Akt oszacowania i bliższe warunki są do przejrzenia w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Żółkiew, dnia 29 września 1887.

L. 6996. (895 1 3)

W dniach 19 marca i 23 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 244 w Krośnie położonej według wykazu hip. l. 252 dłużnika Michała Motylewskiego własnej na zaspokojenie wierzytelności Jana Syrka pto 70 zł. wa. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 230 zł. zakład 23 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 22 maja 1888 godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Feliksa Czajkowskiego adw. w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 20 listopada 1887.

L. 12815. (889 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. zakładu kredytowego włość. w likwidacyi przeciw Seniowi Jaremków względnie tegoż spadkobiercom Ołenie i Jawdosze Jaremków o 200 zł. 22 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 20 marca 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 25 kwietnia 1888 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 8 rep 42 w Kniazołuce położonej.

Cena szacunkowa oraz wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny akt opisania tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Bronisław Gumiński z Doliny ustanowiony kurator.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, dnia 27 stycznia 1888.

L. 12656. (913 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Józefa Przybylnia w kwocie 176 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy realności w Kobylance położonej wyk. hip. l. 53 objętej małol. Maryanny i Marcina Leńczowskich własnej na dzień 19 marca 1888 i 23 kwietnia 1888 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 75 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Neumana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 11 stycznia 1888.

L. 13096. (890 1—3)

W sprawie egzekacyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Józefowi Drechslerowi o 10 rat po 19 zł. 50 ct. i reszty kapitału w kwocie 231 zł. 90 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie, o godzinie 10 rano dnia 21 marca 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 kwietnia 18[illegible]8 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 132 w Rachini położonej, wykazem hipotecznym l. 46 i pół 47, gminy katastralnej Rachin objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Wyciąg hipoteczny, tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator Bronisław Gumiński, notaryusz z Doliny.

C. k sąd powiatowy.

Dolina, dnia 26 stycznia 1888.

Upadłości.

L. 788. (892 3—3)

Ck. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Feiwla Rosenstocka, handlarza w Śniatynie i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy w Śniatynie, zaś jako tymczasowy zawiadowca tej masy adwokat dr. Schäffer w Śniatynie.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, aby na terminie na dzień 26go marca 1888 r. przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 15 lutego 1888 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkarsowego zgłosić się mają,

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Śniatyna mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, dnia 23 styeznia 1888.

L. 5493. (904 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 d. p. p. położony majątek Juliusza recte Judy Klaftena, nieprotokołowanego kupca we Lwowie przy ul. Karola Ludwika l. 15 i ul. Trybunalskiej l. 1.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu c. k. radcy sądu krajowego Lacekowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adwokata dr. Natansohna, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 27 lutego 1888 godzinę 10 przed południem w sali rozpraw.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 26 marca 1888 i podać ją na terminie na dzień 9 kwietnia 1888 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 8 lutego 1888.

Kuratele.

L. 4919 (965 1—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 24 sierpnia 1887 l 10734 został Gustaw Chorośnicki, emerytowany adjunkt sądowy za obłąkanego uznany. Kuratorem ustanowiony Zygmunt Zucker, właściciel dóbr w Chorośnicy.

C. k. sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, dnia 7 września 1887.

Konkursa.

L. 1300 (968)

Posada adjunkta sądowego przy sądzie krajowym w Czerniowcach z poborami IX klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub o taką prsadę przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym na Bukowinie opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 25 lutego 1888 do prezydyum c k. sądu krajowego w Czerniowcach.

Lwów, dnia 9 lutego 1888.

L. 516 (967 1—3)

Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie i zastępcy tegoż w okręgu metrykalnym Niżniowa, rozpisuje się w myśl §. 4 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 15 marca 1875 l. 12944 konkurs do 28 lutego b. r.

Ubiegający się o jedną z tych posad winien wnieść w terminie powyższym do c. k. starostwa w Tłumaczu prośbę własnoręcznie napisaną, wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia, niemniej udowodnić, iż posiada warunki wymagane §. 3 powołanego rozporządzenia ministeryalnego.

Tłumacz dnia 10 lutego 1888.

Księgi gruntowe.

L. 9104 (950)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie zawiadamia interesowanych, iż dla parcel gruntowych 738, 853/1 i 853/2 dotychczas księgą gruntową gminy katastralnej Uście nieobjętych, założone zostały w uzupełnieniu księgi gruntowej tej gminy, dwa wykazy hipoteczne, i do przejrzenia w tutejszym sądzie złożone, przeciw którym zarzuty do 10 marca 1888 w sądzie tutejszym wnieść można

Mikołajów, dnia 30 grudnia 1887.

Wyroki prasowe.

Z. 32 (901)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 4 der periodischen Druckschrift: „Bäckerzeitung, Organ der Bäckerarbeiterschaft Oesterreich-Ungarns“ vom 2. Februar 1888 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Feld und Backstube“ in den Stellen von „Mit einem Worte, man“ bis „nun kommt der Müllner“, von „was sie aber haben, sind“ bis „keiner sei des Anderen Knecht“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3. Februar 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 36 (900 3—3)

Wzywa się interesowanych, aby wszelkie pretensyje, jakieby sobie z §. 25 ustawy notar. do zaspokojenia z kaucyi ck. notaryusza Nicefora Więckowskiego w Tarnowie z tytułu urzędowego zastępowania go w latach 1886 i 1887 przez kandydata notaryalnego, p. Józefa Gorczycę rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ rachując w tej Izbie notaryalnej zgłosili, gdyż później owa kaucya za wolną od rzeczonej odpowiedzialności uznaną będzie.

C. k. Izba notaryalna

Tarnów, 24 stycznia 1888.

L. 1776. (822 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, iż bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Zofii Siegel pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 500 zł. wa. zpn. dnia 14 grudnia 1887 l. 17789 wniósł, skutkiem którego nakaz zapłaty z dnia 15 grudnia 1887 l. 17789 wydany i kuratorowi dla tej pozwanej w osobie adw. dr. Holzera z substytucyą adw. dr Goldhammera zamianowanemu doręczonym został.

w Tarnowie, dnia 3 lutego 1888.

L. 3782 (897 3—3)

Na pozew drobiazgowy Szaji Feigera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Lukieszowi Stotaszczukowi pto 50 złr. wyznaczony został do rozprawy drobiazgowej termin na 23 marca 1888 o godzinie 8mej rano.

Dla pozwanego ustanowiono kuratorem Nykołę Czornomudieka z Jaworowa.

Wzywa się przeto Lukiesza Stotaszczuka by temu zastępcy jego udzielił środków obrony lub też innego zastępcę swego sądowi podał.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, dnia 15 listopada 1887.

L. 416. (836 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Lupę aby się do spadku Ewy Lupa 1 v. Niejadlik zmarłej w Samońcach w r. 1887 w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem petraktowanym będzie.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, 21 stycznia 1888.

L. 16523. (871 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie zawiadamia leżącą masę po Katarzynie recte Tacyannie Wanikowej oraz z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tejże, iż Elbieżta Sikora wniosła przeciw nim pozew o zapłatę 84 zł. aw, który do rozprawy sumarycznej dekretowany i termin na dzień 20 marca 1888 o godzinie 9 przed południem wyznaczony został.

Zarazem ustanawia się dla strony pozwanej kuratora w osobie adw. dr. Billeta z zastępstwem adw. dr. Mijakowskiego, któremu pozew równocześnie doręczony zostaje i poleca się pozwanym spadkobiercom, by na powyższym terminie bądź osobiście się zgłosili lub też pełnomocnika ustanowili, albo przynajmniej dostarczyli ustanowionemu kuratorowi wszelkich środków do obrony posłużyć mogących.

Złoczów, 31 grudnia 1887.

L. 1777. (823 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje dowiadomości że bank krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Zofii Siegel o zapłacenie sumy wekslowej 100 zł. dnia 14 grudnia 1887 l. 17788 skargę wniósł w skutek której nakaz zapłaty dnia 15 grudnia 1887 l. 17788 wydany i kuratorowi dla tej pozwanej w osobie adw. dr. Holcera z substytucyą adw. dr. Goldhamera zamianowanemu doręczonym został.

w Tarnowie, dnia 3 lutego 1888.

L. 9066 (797 1 3)

C. k. sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej, zawiadamia, iż przed 29 laty zmarła Zośka Rychwa w Kamionce strumiłowej. Sąd nie znając miejsca pobytu Piotra Rychwy, wzywa go. by do roku od dnia niżej wyznaczonego, zgłosił się w tutejszym sądzie i deklarował się do spadku inaczej spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami deklarowanymi i kuratorem Wojciechem Ilasiewiczem dla niego ustanowionym.

C k. sąd powiatowy.

Kamionka str., 20 grudnia 1887.

L. 632. (887 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla Jana Ochwatowskiego z miejsca pobytu niewiadomego współwłaściciela realności w Tarnowie na Pogwizdowie położonych kuratorem i zawiadowcą majątku w osobie adw. dr. M. Gałeckiego co niniejszem do wiadomości podaje.

w Tarnowie, dnia 19 stycznia 1888.

L. 771. (891 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca Stanisława Barzęcki go aby się do spadku Julianny Barzęckiej zmarłej w Dąbrowie 4 listopada 18-5 w ciągu jednego roku zgłosił gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem Józefem Barzęckim pertraktowanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 3 lutego 1888.

L. 1838. (915 1—3)

Antoni Grotowski c. k. notaryusz w Makowie ma urzędownie z dniem 14 lutego 1888 tamże zaprzestać i dnia 15 lutego 1888 urząd notaryalny w Jordanowie objąć.

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego

Kraków, 7 lutego 1888.

L. 13656. (917 1—3)

C. k. sąd krajowy w sprawie M. S. Gaugla przeciwko M. Stockstielowi o 350 zł. podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu M. Stockstiela ustanowionym został kurator w osobie adw. dr. Kaufmanna.

Wzywa się przeto M. Stockstiela, ażeby potrzebnych informacyj swemu kuratorowi udzielił, lub też innego zastępcę sądowi wymienił.

Kraków, dnia 30 grudnia 1887.

L. 5667. (945 1—3)

C. k. sad powiatowy w Jaśle zawiadamia Ludwikę z Popkiewiczów Seligerową z miejsca pobytu niewiadomą, że Antoni Nowaczyński z Jasła wniósł przeciw niej pozew 10 lipca 1887 l. 5667o uznanie prawa własności 3 książeczek Jasielskiej kasy oszczędności na 200 zł. 100 zł. i 194 zł. aw. opiewających na rzecz masy spadkowej ks. Antoniego Popkiewicza.

W skutek tego wyznacza się termin do obrony na dzień 6 marca 1888 o go- 10 rano na którym osobiście albo przez pełnomocnika lub ustanowionego dla niej kuratora adw. dr. Wiedigera w Jaśle któremu winna jest udzielić informacyi potrzebnej stanąć ma a to pod tym rygorem, że zaniedbanie tego pociągnie za sobą złe skutki, które sobie samej przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu powiatowego

Jasło, dnia 11 października 1887.

L. 494 (893 1—3)

C k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza na podstawie porozumienia się z Prezydyum ck. Namiestnictwa, że wszelkie wpisy w rejestra handlowe tutejszego sądu w roku 1888 zarządzone ogłaszać będzie w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w Przeglądzie sądowym i admninistracyjnym oraz w „Gazecie Wiedeńskiej“.

Sanok, dnia 28 styczyia 1888.

L. 475 (899 1—3)

Sąd powiatowy Wiśnicki zawiadamia, że Adam Sikorski z Pragi (Warszawa) umarł 23 lutego 1886.

Wzywa się niewiadomych spadkobierców aby się w ciągu roku zgłosili gdyż inaczej spadek jako bezdziedziczny Państwu przyznany zostanie.

Wiśnicz, 26 stycznia 1888.

L. 1744 (894)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 22 listopada 1887 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Leon Grünhaut fabryka wyrobów szklannych w Birczy.

Sanok, dnia 26 listopada 1887.

L. 639 (905 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw gal akc. Banku h potecznego we Lwowie przeciw Chanie i Aronowi Gellef tudzież Abrahamowi i Beili Thurn pto 3 sum po 59 złr. 64 ct. i 1214 złr. 53 ct. z pn. wydaną uchwałę z 5 listopada 1887 l 45249 doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Chanie Gellef do rąk równocześnie w osobie adwokata dra Dulęby z zastępstwem adw. dra Dziedzielewicza ustanowionego kuratora

Wzywamy niniejszem edyktem Chanę Gellef, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, dnia 28 stycznia 1888.

L. 73. (956 1—3)

Vom k k. städt. del. Bezirksgerichte Teschen wird hiemit der unbekannten Abwesenden angeblich in Galizien sich aufhaltenden Geschwistern der am 24 November 1887 verstorbene Josefa Szaly K chin in Teschen, Wenzel Karolina Szaly eröffnet dass denselben nach § 131 dee n. k. Herr Johann Buzek Kaufmann in Teschen zum Curator bestellt wurde, wovon sie mit der Aufforderung in Kenntnis gesezt werden, binnen 1 Jahre von dem angesezt n Tage an bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung zu dem Nachlasse ihrer Schwester Josefa anzubringen widrigens der Verlassenschaft nach derselbe mit den sich meldenden Erben und der den für sie aufgestellten Curator Johann Buzek abgehandelt werden würde.

K. k. städt. del. Bezirksgericht.

Teschen, den 14 Jänner 1888.

L. 11315 (964 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie, uwiadamia Chaima Schleifera, Manesa Altschüllera i Sosię Rap z Garfinklów Altschüllerową z miejsca pobytu i życia niewiadomych i ich spadkobierców, że Chaje Stockhamerowa pod d. 21 grudnia 1887 l. 11315 wniesła przeciw nim pozew o intabulacyę prawa własności do realności pod l. d. 118 w Rawie położonej, w skutek którego do rozprawy ustnej wyznacza się termin na dzień 10go kwietnia 1888 o godzinie 9 rano.

Doręczając pozew ten, ustanowionemu dla tychże kuratorowi Eugeniusozowi Kuryłowiczowi notaryuszowi w Rawie, wzywa się pozwanych aby w należytym czasie kuratorowi swemu informacyę udzielili lub innego zastępcę sobie obrali.

Rawa, 31 grudnia 1887.

L. 9800. (947 1—3)

Jasielski sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Szota iż Paweł Papciak wytoczył przeciwko niemu i innym skargę o 200 złr. w. a. i wzywa go by 1 marca 1888 do rozprawy stanął lub kuratorowi dr. Adamskiemu w Jaśle potrzebnych informacyi dostarczył, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

W Jaśle, dnia 25 grudnia 1887.

L. 201 (951 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie jako władza spadkowa wzywa w myśl §. 73 pat. z 9 sierpnia 1854 r. l. 208 d. p. p. i §. 813 ust. cyw. wszystkich wierzycieli osobistych i masalnych ś p. ks. Jana Mroczkowskiego w Podkamieniu 21 stycznia 1886 beztestamentarnie zmarłego ażeby w trzechmiesięcznym terminie od dnia ogłoszenia ostatniego tego edyktu licząc pretensye do tego spadku pod tym rygorem zgłosili i na terminie o którego rozpisaniu zostaną zawiadomionymi udowodnili, że w razie niezgłoszenia nie będą mogli po terminie domagać się zapłaty ze spadku wyczerpanego wypłatami pretensyi w terminie zgłoszonych chybaby ich pretensyom prawo zastawu przysługiwało.

Kuratorem spadku adw. dr. Mańkowski w Rohatynie.

Rohatyn, 24 stycznia 1888.

L. 8842. (934 1—3)

Zawiadamia się że 10 marca 1886 r. w Torskim zmarł bez testamentu Piotr Krzyżanowski do którego spadku z ustawy konkurują tegoż synowie Kali'a i Tekla Krzyżanowscy z miejsca pobytu nieznani.

Wzywa się ich przeto, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia zgłosili się w tut. sądzie i oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającemi się dziedzicami, i z ustanowionym dla nich kuratorem adw. dr. Schrenzlem, przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 22go grudnia 1887.

Doniesienia prywatne.

Jęczmień „Hanna“

zebrany pogodnie, odznaczający się bardzo pięknym kolorem, dorodny, sprzedaje na nasienie w każdej ilości zarząd dóbr w Warężu, ostatnia poczta loco. Cena za 100 kilogr. bez worka, loco stacya kolejowa Bełz 6 zł. 75 ct a. w. 939

L. 286 (937 2—3)

Konkurs.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Złoczowie opróżnioną jest posada prowizorycznego sekretarza z płacą roczną 900 zł. w. a. od dnia 1 kwietnia 1888.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę zechcą wnieść podania do Wydziału powiatowego najdalej do dnia 15 marca 1888 i załączyć dowody wiadomości ustaw administracyjnych tudzież poświadczenie wieku i dotychczasowego zatrudnienia.

Wydział powiatowy w Złoczowie.

Ogłoszenie.

Zarząd masy konkursowej M. Głodzińskiego ogłasza, że w skutek uchwały wydziała wierzycieli z d 8 lutego 888 r. wszelkie towary galanteryjne i urządzenia sklepowe, do tejże masy należące, a znajdujące się tak w sklepie w Nowym Saczu, na 7410 złr. 77 ct. oszacowane, jakoteż w Tarnowie na 10.827 zł. 82 ct. oszacowane, ale częściowo już wysprzedane, ryczałtowo zostaną sprzedane przez licytacyę w drodze ofert najwięcej dającemu za natychmiastową wypłatą ceny kupna. Oferty wraz z wadyum w kwocie 700 złr. za sklep w Nowym Saczu, a w kwocie 800 złr. za sklep w Tarnowie złożyć należy w biurze zarządcy tejże masy, dr. Mieczysława Brzeskiego adwokata w Tarnowie, najpóźniej do dnia 18 lutego 1888 r. na Sącz, a do dnia 0 lutego 888 r. na Tarnów do godziny 5 po południu. Pp. reflektanci będą mogli obejrzeć towary za poprzedniem porozumieniem się z zarządcą masy, jako też u niego dowiedzieć się bliższych szczegółów o warunkach sprzedaży tych towarów. 885

L. 381. (910 3—3)

Konkurs

Przy urzędzie gminnym król. wolnego miasta Gródka jest do udzielenia opróżniona posada kaprala policyi z roczną płacą 250 zł. i zupełnem umundurowaniem.

Od kompetentów wymaga się znajomość policyjnych przepisów, języka polskiego i niemieckiego w piśmie i mowie i nieskazitelność przeszłości.

Wysłużeni naczelnicy posterunków żandarmeryi choćby nawet już emerytowani będą mieli pierwszeństwo.

Prośby o udzielenie tej posady mają być do 30 marca 1888 do zwierzchności gminy Gródka wniesione.

Zwierzchność gminy miasta

Gródek, dnia 7 lutego 18-8.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU

VIRESCIT FONDO

Maść ta leczy wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Słabość męzka

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego 1 złr.
Cena wydania niemieckiego 2 złr. 8

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierey w Lipsku (Verlags Magasin Leipzig, Neumarkt 34 (w Niemczech).

Kuplety z operetki

„Nitouche"

Herve'go

Cena 40 ct. z przesyłką pocztową 45 ct.
Księgarnia **J. Leona Pordesa** we Lwowie, tudzież przy kasie teatralnej. 908

Po 90 ct.

CZAPKI

imit. astrachanu i baranka

Prawdziwe krymskie i astrachanowe, oraz wszelkie towary zimowe

poleca najtaniej 8756

Magazyn

Braci Langner,

Lwów, Halicka L. 6.

Cennikl darmo i opłatnie.

W Izydorówce

(ost. poczta Żurawno, stacya kolei Stryj) jest do nabycia ogier gniady, krwi oryentalnej, 15 miary, czteroletni, po ogierze rządowym, Tadmorze od Bagdułki. 935

Bliższą wiadomość można zasięgnąć u zarządu dóbr.

Zarząd dóbr Jasienicy wydzierżawia propinacyę z dniem 1 lipca b. r. z dziesiecioma budynkami karczemnemi

Pierwszeństwo otrzymują rzemieślnicy (nawet jako szynkarze na rachunek skarbu).

Bliższe wiadomości w zarządzie, poczta: Jasienica pod Brozowem.. 880

Dzierżawa Rosochacz

dwie mile od Kołomyi, pół mili od murowanego gościńca, 850 morgów roli, jest zaraz do wydzierżawienia na lat siedm. Zasiewy ozime i jare około 600 morgów. Inwentarz żywy i martwy dodaję na spłaty ratami. — Poczta Gwoździec. 814

Moysa.

SOLE ŻOŁADKA

Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bladaczka, wyczerpanie sił, *leczą się przez użycie*

ELIXIRU GREZA

zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:

Chinę, Kokę, Pepsinę, i. t. p.

Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryzkich szpitalach.

Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.

P. GREZ, Aptekarz, 34, rue La Bruyère, PARIS

We Lwowie, w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego;

w Krakowie, w aptekach: pp. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego.

2761

The Purgatif-Chambard

ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE

Pana **CHAMBARD**, w Paryżu

W skład których wchodzą wyłącznie rośliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać bez oderwania się od zajęć. Użycie ich uwobadza od zaflegmienia i żółci, które się od czasu do czasu skuplają w żołądku; utrzymują one stolce wolny, podniecają funkcye trawienia i cyrkulacyę krwi ułatwiają. Własności te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomyślnie przeciw: zawrotom głowy, migrenom, [illegible], biciu serca, [illegible], [illegible] i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zaflegmienia kiszek lub żołądka.

We LWOWIE w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera i Krzyżanowskiego. 7809

Najlepsza

BIBUŁKA DO PAPIEROSY

jest prawdziwa bibułka

LE NOURLON

wyrobu francuzkiego

Firmy CAWLEY & HENRY w PARYŻU, 17, rue Béranger

Poznaje się z odwzorowaniem następującego znaku!

TA BIBUŁKA jest bardzo zalecana przez pp. dr. J. POHL, dr. E. LUDWIG i dr. E. LIPMANN profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim dla swego wybornego gatunku, wolny od przymieszek i substancyi szkodliwych zdrowiu.

MARQUE DE FABRIQUE C. & C.

Cawley & Henry
Prop^re du Brevet

CAWLEY & HENRY, alleinige Fabrikanten, PARIS

6430

Kasy żelazne ogniotrwałe

nie do rozbicia, najlepszy fabrykat, skład fabryczny u

Alojzego Hübnera

we Lwowie, ulica Karola Ludwika, L. 13 (dawniej cukiernia Rotlendera). 8222

SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i K°, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolasche, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 8483

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1. Februar 1888 stattgehabten dritten Ziehung der 4%igen 50-jährigen Pfandbriefe in Mark deutscher Reichswährung der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden nachfolgende Nummern gezogen:

á Mark **200**: 42 69 78 84 8899 102 107 111 116 119 143 147 149 155 160 167 168 177 179 185 187 197 208 209 212 229 233 238 241 271 286 291 292 293 314 316 354 355 358 360 368 376 380 411 420 434 439 444 458 461 463 469 477 482 490 494 500 505 515 536 541 548 551 571 584 586 589 590 595 607 631 640 646 662 667 670 671 680 683 715 716 727 732 741 743 745 753 774 775 776 779 785 791 799 805 807 821 823 832 837 846 861 873 885 887 907 917 929 930 935 942 948 949 952 988 990 1006 025 028 035 042 044 045 046 047 053 088 099 102 106 112 120 121 135 145 146 149 151 159 166 172 182 194 201 206 207 211 215 225 229 241 245 247 253 254 266 270 296 300 310 326 329 335 344 351 353 362 364 368 384 385 388 392 444 445 447 450 453 463 468 469 475 488 492 499 503 504 505 506 525 533 539 545 547 578 584 587 591 595 611 616 621 629 650 655 658 662 675 677 678 686 696 700 703 716 744 750 752 755 782 784 794 799 814 816 821 833 844 849 867 880 890 903 905 906 915 919 927 966 974 983 2002 004 006 008 018 024 029 038 052 055 057 060 062 076 080 099 107 122 124 128 134 143 146 153 156 162 166 173 181 209 210 228 236 249 261 283 285 318 321 325 330 341 342 349 357 363 366 371 373 374 376 392 398 405 424 426 431 433 441 443 445 454 459 465 474 479 484 507 523 524 539 550 564 568 581 587 598 599 601 605 618 619 621 625 626 630 633 638 644 666 669 676 678 685 686 705 719 715 718 724 728 738 750 754 762 774 783 797 813 820 823 824 836 840 846 853 858 869 870 889 901 916 923 926 928 939 950 973 975 989 993 995 3003 005 007 017 018 027 035 036 041 049 053 070 0 4 081 131 133 141 150 159 168 178 183 201 206 216 218 232 240 241 245 256 260 261 264 269 283 295 304 307 312 316 317 337 341 342 346 347 348 349 362 364 368 371 383 387 388 421 425 430 432 439 445 448 450 465 467 478 483 484 503 518 529 530 534 542 559 562 573 578 579 609 611 612 619 626 632 634 638 639 644 646 651 656 672 682 686 697 702 709 722 727 728 739 741 743 744 748 754 761 764 766 767 768 769 770 774 792 819 820 834 853 854 857 877 882 890 910 911 915 917 937 946 947 948 952 957 961 966 971 973 974 976 981 987 994 4008 032 042 057 067 069 080 086 109 112 135 136 143 157 169 176 177 200 201 206 221 226 246 254 255 277 281 284 285 286 291 297 320 340 351 353 370 372 379 387 390 405 408 423 425 426 437 433 434 436 441 444 457 464 466 469 474 476 483 501 502 504 524 530 534 549 552 558 572 584 587 613 626 630 631 637 640 644 645 652 653 654 670 677 680 708 724 737 744 760 769 771 783 785 787 800 807 809 815 822 826 832 848 854 859 867 872 881 901 906 921 935 937 939 946 970 976 979 987 992 995 999 5009 015 016 032 030 036 042 044 056 063 082 083 091 106 120 121 122 129 144 161 163 177 181 194 199 234 260 270 275 286 290 293 301 303 311 315 316 325 330 348 349 355 364 365 366 371 373 376 382 395 407 423 433 456 464 468 473 485 495 496 502 505 506 519 524 528 529 534 536 550 569 574 583 591 593 598 603 607 612 618 625 647 648 650 659 674 677 682 704 714 720 723 724 725 731 732 755 761 767 770 771 773 774 784 789 803 806 813 814 824 832 837 844 859 863 881 898 904 909 924 927 930 942 965 969 987 989 992 6009 012 814 030 032 041 051 059 061 076 083 090 104 115 120 133 134 135 140 143 163 177 195 197 199 204 208 213 215 218 225 229 233 236 242 258 262 265 279 286 298 302 303 304 312 320 332 338 345 351 356 362 370 378 386 387 412 418 428 432 434 441 443 453 461 463 466 469 472 477 489 493 539 545 548 550 555 587 589 594 595 614 647 649 654 655 656 680 693 696 705 712 717 720 721 731 732 734 739 741 743 744 754 761 768 778 781 794 804 834 835 837 839 853 854 860 863 875 883 886 893 904 905 941 953 954 957 958 967 972 995 997 999 7010 017 018 021 022 033 043 065 069 076 082 092 094 099 101 109 131 134 139 143 147 153 178 185 194 195 200 210 212 247 251 254 263 288 289 302 320.

á Mark **1000**: Nr. 4 14 19 54 61 62 79 83 88 99 100 111 112 119 123 138 146 162 164 166 171 172 177 182 209 213 217 218 220 228 245 246 284 291 298 308 323 325 329 337 338 346 351 360 362 371 383 396 408 429 437 441 445 459 466 483 491 497 501 509 511 519 526 540 549 577 579 604 618 626 649 657 661 675 677 682 701 709 721 726 727 734 756 768 790 801 808 813 823 826 830 835 838 843 863 874 8 7 887 897 910 918 921 930 942 951 976 978 982 988 1000 018 024 029 041 073 083 106 114 118 119 127 135 147 150 156 159 162 195 217 218 222 226 228 260 262 264 271 272 278 290 298 299 307 353 356 375 378 387 388 392 396 402 407 420 421 427 434 443 453 461 467 476 488 498 503 507 522 526 528 536 550 556 587 591 601 602 605 607 608 617 618 634 635 638 639 643 654 657 658 660 663 664 668 669 680 684 691 697 706 709 712 718 722 726 733 737 738 744 745 750 781 790 801 840 847 900 907 908 940 943 950 956 960 989 2005 008 012 015 018 019 022 036 052 057 064 069 076 084 107 121 122 127 131 136 138 160 161 175 201 208 209 212 215 257 263 267 270 271 272 290 293 295 296 302 306 307 311 318 322 329 371 377 405 409 452 456 457 471 474 481 487 492 497 499 512 532 543 544 545 549 550 552 557 558 561 573 577 579 590 592 594 614 621 627 631 647 659 666 671 674 676 700 704 708 709 710 712 716 717 723 725 739 748 779 781 788 801 806 820 831 841 845 853 861 866 870 889 912 919 918 922 944 960 963 977 988 998 999 3014 018 020 032 036 045 052 055 058 059 062 063 065 068 078 079 087 089 090 091 097 104 105 109 113 121 122 125 131 137 149 159 164 168 172 174 176 179 182 208 209 212 222 250 254 256 273 277 280 292 315 318 335 337 371 373 377 379 388 400 414 418 422 430 439 459 464 470 471 477 484 492 408 502 510 514 517 519 520 522 526 529 556 560 561 565 567 572 580 582 587 591 592 610 611 614 631 638 650 653 655 656 667 679 688 695 701 708 712 713 718 726 727 742 748 749 757 774 788 789 804 828 839 852 853 857 859 869 878 901 906 915 919 930 942 983 989 4008 009 016 020 022 041 057 065 067 077 075 094 099 103 104 119 124 149 159 161 163 164 176 178 194 201 221 246 249 253 264 272 277 288 291 296 298 310 315 339 346 369 373 376 393 394 398 406 407 409 420 421 423 442 455 464 467 468 483 500 501 509 518 531 535 543 579 583 603 624 625 629 663 667 674 675 677 690 692 696 700 711 721 725 730 747 761 766 772 781 789 791 795 797 798 801 809 817 818 829 831 839 841 861 869 870 873 876 881 885 903 921 933 955 5012 033 050 054 068 110 125 129 132 138 153 162 170 183.

á Mark **2000**: Nr. 5 38 39 46 47 51 60 66 71 72 77 81 116 120 127 130 143 151 159 162 177 181 185 186 190 207 214 221 229 233 234 235 242 251 254 256 273 276 282 283 309 313 316 323 328 232 338 359 369 375 382 389 398 402 411 419 428 432 440 464 469 483 484 485 486 489 491 494 503 508 522 549 543 545 566 568 582 591 598 616 617 618 634 649 663 683 693 700 703 706 729 730 741 753 773 785 792 810 815 819 821 835 856 858 862 865 875 880 890 894 9 2 905 920 921 940 944 948 951 954 959 970 953 985 991 994 1003 014 18 041 054 059 064 073 083 093 097 102 133 134 144 145 148 152 153 157 180 194 195 214 221 223 225 234 240 242 253 254 263 278 288 292 293 314 323 324 330 341 370 371 384 389 396 408 419 432 443 447 454 455 471 475 481 482 490 492 493 500 506 513 514 517 522 526 553 568 572 574 579 589 592 596 599 608 613 615 621 625 626 628 631 643 671 689 690 706 711 713 715 719 725 728 754 756 763 773 777 797 802 809 843 858 885 886 893 903 910 921 955 971 975 981 984 987 997 2019 033 035 044 047 052 053 058 059 064 065 073 084 090 096 103 106 110 120 126 127 128 131 138 141 142 161 163 173 175 186 187 188 190 197 2 0 202 206 208 218 229 237 245 246 247 248 253 264 279 291 293 296 318 326 347 353 372 375 377 378 380 395 396 4 2 407 413 426 428 442 443 449 450 452 454 483 484 500 516 519 543 552 553 556 570 584 594 596 600 605 606 619 632 638 648 653 689 702 706 709 728 [illegible] 755 760 761 774 775 808 810 811 8 3 814 827 845 846 852 858 860 861 864 873 884 [illegible] 533 535 806 908 909 919 925 939 947 955 976 977 982 988 998 3002 022 027 028 044 056 061 [illegible] 105 126 130 131 134 151 153 155 164 166 168 175 178 184 187 188 199 200 208 209 217 221 242 250 254 262 273 288 294 303 313 327 328 347 357 360 368 371 372 384 387 392 397 406 407 411 416 428 436 440 441 446 447 450 461 464 472 489 491 492 504 507 508 545 557 558 572 573 576 584 598 619 625 642 651 658 672 777 679 682 693 697 699 706 708 711 714 729 730 733 755 761 768 786 788 805 815 817 823 825 832 834 835 858 870 882 896 905 915 922 934 959 966 977 986 995 4013 018 035 040 049 050 052 066 105 107 111 116 126 129 157 167 170 189 191 202 217 224 230 233 245 274 279 292 296 301 308 324 331 341 353 376 382 387 397 400 405 407 408 412 415 425 427 431 441 468 493 508 510 512 513 539 546 549 557 558 559 565 567 58 587 605 607 628 629 639 662 677 682 690 698 700 704 707 717 758 747 756 758 766 769 772 776 778 788 794 800 802 815 820 821 832 842 850 862 868 877 880 881 885 893 92 928 927 941 948 962 980 981 992 5002 005 028 045 049 064 065 070 104 106 122 129 133 141 166 169 179 180 202 210 215 226 235 242 247 252 254 256 262 268 270 272 278 282 300 302 314 318 322 339 340 341 347 363 378 380 385 392 398 414 429 432 435 437 454 466 484 517 524 528 529 530 531 535 539 542 543 551 569 573 579 586 601 616 625 637 642 654 661 670 681 685 700 712 728 812 814 818 828 836 858 866 872 875 881 883 885 892 911 912 915 920 925 928 930 938 939 961 983 999 6002 010 013 023 035 044 049 051 054 057 067 070 075 078 086 119 126 140 144 145 158 169 170 179 180 189 191 198 203 209 232 233 236 243 253 260 281 282 284 291 292 299 311 331 346 354 361 366 373 374 376 378 380 389 391 398 400 419 429 433 443 456 471 485 492 495 498 500 501 514 516 518 525 528 544 546 547 574 579 583 597 601 623 639 645 647 652 656 663 665 686 690 713 721 722 726 744 778 785 790 792 803 812 817 820 828 834 835 839 849 852 858 865 877 882 906 928 930 936 948 951 961 989 7001 006 021 026 027 034 037 038 039 068 092 102 103 110 111 112 127 128 131 140 141 156 166 169 173 208 218 219 231 242 259 261 267 271 272 275 309 313 316 326 327 334 348 366 380 383 385 386 422 428 435 442 443 461 462 481 486 488 490 503 514 527 528 537 543 545 546 548 556 558 587 589 596 597 601 606 622 630 635 636 650 654 667 677 689 694 699 716 718 719 733 736 740 742 762 770 774 781 785 796 805 814 821 824 830 838 841 842 843 902 904 905 908 909 918 919 925 927 945 950 975 981 995 997 8006 017 019 033 039 041 042 071 091 100 113 115 124 128 136 147 153 159 167 173 185 203 213 218 222 241 242 246 249 261 263 276 295 314 319 333 335 338 350 351 389 400 403 412 422 427 432 438 443 444 478 505 526 537 538 541 546 549 571 574 591 612 619 624 631 636 642 649 647 653 659 670 672 678 684 699 700 728 742 752 754 767 770 786 791 801 825 839 843 847 854 857 869 876 887 897 900 903 906 928 942 945 951 752 955 958 962 965 988 989 992 9002 008 013 036 039 047 059 061 074 099 115 123 129 141 142 146 149 152 158 161 176 184 188 200 201 203 209 215 219 224 243 249 255 256 265 267 279 292 300 317 322 323 324 325 326 364 390 409 431 437 445 472 473 478 486 523 536 578 580 594 596 619 653 664 675 676 684 714 767 768 772 784 795 801 816 835.

á Mark **20.000**: Nr. 2 6 8 10 16 23 26 27 31 59 60 61 76 78 89 112 117 126 133 149 153 178 182 189 207 210 216 217 223 225 248 250 257 259 266 272 274 296 300 317 319 320 335 338 340 344 348 363 370 375 379 380 399 415 419 434 435 446 457 464 474 482 485 486 493 506 508 516 520 529 551 552 5 0 568 574 585 594 605 607 613 622 625 627 630 632 647 682 685 686 699 701 712 717 718 726 730 733 741 760 764 769 775 780 782 817 820 823 825 826 842 861 868 879 898 902 906 912 940 947 955 975 976 980 992 997 1009 014 017 020 041 046 052 055 064 070 073 076 077 084 088 095 097 099 104 105 132 140 146 158 159 166 177 181 201 2 2 204 207 211 214 217 225 235 251 253 256 258 267 272 273 275 282 289

Auf Namen lautend á Mark **2000**: Nr. 11

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. Mai 188 an bei der Hauptcasse der Gesellschaft in Wien, sowie bei den Zahlstellen in Deutschland in deutscher Reichswährung.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. Mai 1888 auf; die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht:

Nachverzeichnete bei der früheren Verlosung gezogene 4pro. 50jährige Pfandbriefe in Mark deutscher Reichswährung sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

á Mark **200**: 74 76 100 203 422 467 48 487 491 497 502 559 564 594 601 602 606 608 738 749 829 863 909 959 1033 049 061 082 091 095 122 156 265 277 374 387 398 400 404 45 470 472 848 883 892 931 939 955 976 2036 042 051 054 070 073 077 176 179 199 235 372 3 9 421 504 518 628 722 723 821 822 837 932 960 963 964 999 3061 083 180 191 192 203 233 255 298 32 32 330 331 333 356 498 526 558 566 680 681 687 787 855 867 869 874 876 927 984 4107 110 111 124 147 149 218 231 251 256 261 263 309 517 528 544 6 8 691 802 803 814 863 873 927 930 940 941 5933 935 594 397 399 413 446 505 505 543 791 811 888 933 961 6005 074 095 131 132 217 285 294 295 297 333 371 383 384 397 399 406 421 600 642 728 785 805 816 949 988 7181 196.

á Mark **1000**: 3 21 22 80 92 95 96 97 108 333 336 396 467 473 490 495 528 532 622 683 685 686 689 740 937 948 1057 255 309 347 400 406 465 470 480 559 563 653 681 798 866 874 892 968 999 2017 088 287 297 424 440 490 536 605 681 745 752 755 802 987 997 3107 118 201 213 408 411 438 451 456 511 685 738 975 977 4038 040 118 189 260 419 453 484 757 794.

á Mark **2000**: 74 229 230 429 526 559 600 659 670 686 711 755 771 804 9 3 952 968 969 982 1001 005 007 008 282 307 346 446 627 2085 087 140 160 167 220 230 809 804 835 840 849 857 863 3023 030 062 095 4005 059 083 153 480 505 555 556 661 882 906 907 5020 022 061 244 592 594 675 679 891 6056 060 061 063 068 176 506 610 781 845 895 917 921 955 957 7519 522 523 663 676 722 792 795 930 944 954 955 956 958 961 972 977 988 9 4 8140 309 311 390 630 638 665 702 731 735 736 739 740 762 774 851 855 927 996 997 998 999 9015 028 049 051 087 136 289 291 [illegible]

á Mark **20.000**. 72 119.

Wien, 1. Februar 1888.

Die Direction.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich